



# Dziennik Zachodni



## Próba ogniowa premiera Attlee

# Rząd w ciasnej uliczce

## Znowu wzrost kosztów utrzymania w Anglii

W Wielkiej Brytanii życie staje się coraz droższe. W ciągu ostatnich 12 miesięcy koszty utrzymania wzrosły o dalsze 10%. Tak mówią oficjalne cyfry, podane przez rząd brytyjski. Skok jest tak wielki, że zagraża standardowi życiowemu szerokich mas ludności pracującej. Cyfry te są wymownym potwierdzeniem polityki wewnętrznej premiera Attlee i ministra skarbu Stafford Crippsa.

Rozumując prostymi kategoriami, zastanawiamy się, co oznacza ta zwyżka? Potwierdza ona jeszcze raz, że w krajach kapitalistycznych

niezłazicie dla pana Attlee, wyższe wymieniona Biała Karta, wydana w lutym br. stwierdza, co następuje: „Gdyby w przyszłości nastąpiła wyraźna zwyżka kosztów utrzymania, stawka pięć ulegnie ponownemu rozpatrzeniu”.

Sir Stafford Cripps — minister skarbu, człowiek, który sprawuje kontrolę nad finansami W. Brytanii, orzekł, że pomiędzy rokiem 1939 i 1947 koszty utrzymania wzrosły tylko o 31%. Obecnie wzrosły one o 10%, w ciągu jednej ósmej tego czasu. Nikt nie może zaprzeczyć, że jest to „wyraźna zwyżka”.

W związku z tym rząd powinien wyciągnąć konsekwencje z własnego oświadczenia. Dla rządu będzie niesłychanie trudno oprzeć się żądaniom podwyżki płac. Żądania te, jeśli będą całkowicie spełnione, będą kosztowały setki milionów funtów rocznie. Najprawdopodobniej koszty podwyżki nie będą pokryte z zysków klasy posiadającej, lecz poniesie je cała ludność. Tak więc koszty utrzymania wzrosną jeszcze bardziej.

### Tytoń i Ameryka

Kryzys gospodarczy raz jeszcze zagraża W. Brytanii. Robotnicy są

nastawieni negatywnie do polityki rządu. Mają ku temu ważne powody, wiedząc, że wiele swych trosk zawdzięczają związaniu się W. Brytanii z gospodarką amerykańską.

Weźmy tytoń, jako jaskrawy przykład. Tytoń jest równie nieodzowny jak żywność, czy ubranie. Nakładając b. wysokie podatki na tytoń, tak zwani socjaliści, obciążają znaczną część uposażenia robotnika Amerykanie zaś żądają, aby Brytyjczycy używali tytoniu amerykańskiego, ze względu na kieszeń plantatorów tytoniu w Virginii. Tak więc W. Brytanii nie może korzystać ze swych własnych zasobów tytoniowych, a pieniądze robotnika wzbogacają amerykańskich potentatów.

### Okazja dla Attlee

Praca kapitalistyczna znalazła swe własne, oryginalne rozwiązanie dla tego coraz bardziej komplikującego się problemu wewnętrznego.

Jedno z nich polega na zniesieniu przydziałów żywnościowych, które dotychczas były jedynym sposobem udostępnienia podstawowych produktów żywnościowych dla klas robotniczych. Ta polityka rzekomo uzasadniona jest teorią „prawdziwej ekonomii”. Drugim rozwiązaniem kapitalistów jest: więcej pracy za tę samą zapłatę. Nie ma oczywiście mowy o zniesieniu zysków i dywidend klasy uprzywilejowanej. Nie ma żadnej wzajemki o jakimkolwiek poświe-

ceniu ze strony klasy najbardziej do tego predestynowanej. Prasa kapitalistyczna jednocześnie wzywa do podniesienia cen żywności i zamieszcza artykuły, opisujące życie nocne w lokalach Mayfairu, gdzie kolacja kosztuje około 7 funtów i 10 szylingów na osobę. W dzisiejszej „socjalistycznej” Anglii wielu robotników z żonami i rodzinami musi żyć za tę sumę przez 2 tygodnie.

Cóż będzie dalej? Jedna rzecz jest pewna. Rząd Attlee musi działać. Sytuacja pogarsza się z każdym dniem. Jeśli Attlee spełni tylko żądania wynagrodzenia i pozwoli, aby koszty te ponosił cały naród, krzywa inflacyjna podniesie się w górę raz jeszcze i konsekwencje będą jak najgorsze.

Henry Morcar.

### Mołotow przyjął ponownie przedstawicieli trzech mocarstw

Moskwa. (API) W piątek wieczorem przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich w Moskwie spotkali się ponownie z ministrem spraw zagranicznych ZSRR Mołotowem. Konferencja trwała 2-godziny i 50 minut.

Natychmiast po konferencji na Kremlu ambasadorowie Bedell-Smith i Chateigneau oraz specjalny wysłannik brytyjski Frank Roberts udali się na konferencję do ambasady amerykańskiej. Według doniesień korespondentów rozpoczęli oni natychmiast przygotowanie raportów dla swych rządów.

Żaden komunikat nie został opublikowany po spotkaniu.

Korespondenci donoszą, że postęp rozmów utrzymywany jest w ścisłej tajemnicy.

Według opinii obserwatorów, należy oczekiwać jeszcze jednego spotkania pomiędzy trzema wysłannikami mocarstw zachodnich i ministrem Mołotowem lub generalissimusem Stalinem.

### Kogo angażuje „Intelligence Service“?

## Zawodowi włamywacze w służbie amerykańskiego wywiadu

Wiedeń. (API) Agencja Telepress donosi, że amerykańska służba kontrwywiadu CIC, wynajęła zawodowych włamywaczy, by włamali się do gmachu austriackiej partii komunistycznej. Kontrolę nad pracą tych ludzi sprawował kapitan z CIC.

Sprawa ta została ujawniona w demokratycznej prasie austriackiej w związku z aresztowaniem osób oskarżonych o szpiegostwo, m. in. zawodowych przestępców, pracujących na rzecz amerykańskiego Intelligence Service. Między aresztowanymi agentami znajduje się Joseph Sturm, zawodowy złodziej, który odsiedział już dwie kary za włamanie. Na początku roku Sturm, świeżo zwolniony z więzienia, został zaangażowany do „pracy” przez agenta amerykańskiego, Karla Radenkovica, który zaofiarował mu dobrą opłatę za służbę dla wywiadu.

Sturm otrzymał polecenie włamania się do lokalu partii komunistycznej w Wiedniu. Dostarczył on dokumenty i pieniądze, znalezione tam, oficerowi CIC w Wiedniu, Sturm otrzymał zapewnienie, że w razie schwytania go, Amerykanie „złatwią sprawę”.

W kwietniu Sturm otrzymał zadanie włamania się do lokalu partii komunistycznej w Vorganen. Wykonania planu osobiście doglądał kapitan Frank Harris, który przywiózł Sturmowi do granicy sektora amerykańskiego w Wiedniu i czekał na niego. Za wykonanie tej „pracy” Sturm otrzymał 30 dolarów amerykańskich.

### 75-lecie PTT

Zakopane. (PAP) W dniach 7-8 sierpnia br. Polskie Towarzystwo Tatrzańskie obchodzi jubileusz 75-lecia swego istnienia. Protektorat nad uroczystościami objął Prezydent R. P. Bolesław Bierut.

### Zderzenie dwóch samolotów

Nowy Jork. (PAP) Z Miami (Floryda) donoszą, że wskutek zderzenia samolotu marynarki wojennej i samolotu ćwiczebnego zginęło 11 osób.

### Nowy rząd holenderski

Haga (API). W Holandii utworzono nowy rząd koalicji, którego premierem jest przedstawiciel partii pracy Dress. Nowy gabinet składa się z 6 członków partii katolickiej, 5 członków partii pracy, z 1 przedstawiciela partii wolności i unii historyczno-chrześcijańskiej, oraz 2 bezpartyjnych. Lista członków rządu została przedstawiona do zatwierdzenia regentce, księżnie Juliannie.

### Usuwanie szkód powodziowych

Zakopane (PAP). Szkody powodziowe w powiecie nowotarskim zostały prawie całkowicie naprawione. Jedynie mosty na Dunajcu w miejscowościach Huba i Czarny Dunajec naprawiono prowizorycznie, co umożliwi wprowadzić ruch kołowy i pieszy, nie stanowi jednak właściwego remontu tych ważnych punktów przelotowych. Most na Dunajcu pod Hubą ma otrzymać jeszcze przed zimą konstrukcję żelbetonową.

### Zbiory o 2 miliony ton większe Zaliczkowy zakup zboża ułatwieniem dla drobnych rolników

Warszawa (SAP). Celem usprawnienia akcji skupu zboża od drobnych producentów rolnych, którym sezonowe prace w polu nie pozwalają na natychmiastowe omłócenie i dostarczenie ziarna na punkty zsypu, uruchomiono — jak wiadomo — specjalny fundusz w wysokości półtora miliarda złotych na zaliczkowy zakup zboża.

W Warszawie (SAP). Dzięki temu funduszowi rolnicy będą mogli sprzedawać zboże bez natychmiastowego dostarczenia go, otrzymując odpowiednią zaliczkę na poczet zakontraktowanej dostawy. Zboże zaliczkowane dostarczy rolnik w okresie późniejszym, przeważnie dopiero w zimie, otrzymując przy dostarczeniu resztę należności według pełnych cen ustalonych jednolicie dla poszczególnych rejonów kraju.

Zaliczkowy zakup zboża przez państwowy aparat skupu roz-

pocznie się już w najbliższym czasie.

### 1000 PUNKTÓW ZSYPU

Centrala Spółdzielni Rolniczych w porozumieniu z Min. Rolnictwa i terenowym aparatem skupu zboża, uruchomiła już w całym kraju tysiąc punktów zsypu zboża, gdzie rolnicy dostarczać będą swoje plody. Sieć punktów zsypu została opracowana w ten sposób, że największa ich odległość od producenta wynosi 10 do 12 km.

Według pierwszych obliczeń, tegoroczny urodzaj podniósł krajową produkcję zbóż o 2 miliony ton, co podnosi dochód rolnictwa o blisko 40 miliardów złotych.

### Francja kolonią USA Rośnie lawina bankructw

Paryż (PAP). Nawiażując do przemówienia francuskiego ministra finansów Reynaud'a, ogłoszonego na przyjęciu prasy angielskiej w Paryżu, która postępowo wyraża obawy, że propozycje ministra finansów wpłyną na dalsze uzależnienie gospodarki francuskiej od Ameryki.

Znany publicysta André Carell pisze: „Dla mas pracujących jedna rzecz jest pewna Plan Reynaud'a zmierza do uzupełnienia planu Marshalla. Reynaud mówi o koniecznym entuzjastycznie dla kontynuowania udziału Ameryki w podnoszeniu gospodarki Francji. Ten udział poznaliśmy już. Bilansował się on nędza mas pra-

eujących, przynosząc bogate wyniki milionerom amerykańskim i francuskim. Zyski kapitalistów francuskich powiększyły się o 420 miliardów franków w pierwszym półroczu br. Procedura dekretów, żądana przez Reynaud'a, daje USA całkowitą kontrolę nad gospodarką i finansami Francji. Stwarza to we Francji ustrój podobny do ustroju Chin w początkach bieżącego wieku.

Paryż (PAP). Francuskie kolea gospodarcze notują stały wzrost liczby bankructw francuskich firm handlowych. W lipcu zanotowano 206 zgłoszonych upadłości, wobec 195 w czerwcu



● Na stoczni w Sydney przez dwa lata dokonywano przebudowy liniowca pasażerskiego „Aorangi”. Ze statku, który był strzeżony, „nieznani sprawcy” skradli wielki fortepian oraz kręcone metalowe schody. Australia pobiła w ten sposób rekord światowy wielkości obiektów, jakie można skraść ze statku. Nie darmo jest krajem morskim.

● W Czechosłowacji po drugiej wojnie światowej było 2500 koncesji, uprawniających do wyrobu napojów alkoholowych. Ostatnio władze czechosłowackie zlikwidowały 2000 koncesji. Ogłoszono 106 zakładów, które będą uprawnione do wyrobu napojów alkoholowych. Począwszy od 1949 r. wyrób alkoholu zostanie zredukowany o 10,000 hektolitrow.

Wszędzie maszerujemy zgodnym krokiem razem z naszymi braćmi Czechosłowakami, gdybyśmy jeszcze i na tę wspólną drogę wspólnie wkroczyli...

● Dawny jacht prezydentów USA, który służył państwu w pierwszej i drugiej wojnie światowej został sprzedany pewnej firmie nowojorskiej. Pod flagą panamską będzie przewoził towary. Wiadomo jest, że stare kraje żeglarskie cechuje pewien sentyment dla zastawionych statków. W USA — „business is business”.

● Człowiek tonął, a drugi przyglądał się z brzegu...

— Pomocy — wołał tonący.

— Powiedzcie mi, gdzie mieszkaacie?

— Pomocy — krzyczał znowu tonący.

— Powiedzcie mi, gdzie mieszkaacie — powtarzał uparcie człowiek, stojący na brzegu.

Włóczęga tonący już ostatkiem siły zawołał:

— Przy ul. Kościelnej 35 — i zniknął pod wodą.

Człowiek, stojący na brzegu popatrzył chwilę z szybkim krokiem poszedł na ul. Kościelnej 35. Pociągnął za dzwonek:

— Przepraszam bardzo, ale gdzie działałem się, że pani odnajmuje pokój.

— Już jest wynajęty — odpowiedziała, stojąca w drzwiach kobieta.

— To niemożliwe — zawołał bezdomny mężczyzna — przecież na własne oczy widziałem przed chwilą, jak utonął ten, który wynajmował u pani pokój.

— Wiem już o tym. Ale pokój wynajął ten, który nieco dalej przechadzał się nad Tamizą i słyszał pańską rozmowę z tonącym.

Na tym się skończyła popularna londyńska anegdota, charakteryzująca stosunki mieszkaniowe na Wyspie. Nie tylko zresztą stosunki mieszkaniowe...

### 1 SIERPNIĄ ROZPOCZĘŁO SIĘ WSPÓŁZAWODNICTWO DOMÓW WYPOCZYNKOWYCH



— Nasz dom wypoczynkowy, proszę pana, ma wszelkie szanse otrzymania pierwszego miejsca!

Gwidon Miklaszewski

# Budowa wielkich zakładów — Usprawnienie żeglugi i transportu

## OWOCNA WSPÓŁPRACA

### podniesie dobrobyt Polski i Czechosłowacji

WARSZAWA (PAP). W dniach 4 — 6 sierpnia 1948 roku odbyła się w Warszawie pod przewodnictwem min. handlu zagranicznego CSR dr. Antoniego Gregora, druga z rzędu sesja Rady Współpracy Gospodarczej Polsko - Czechosłowackiej. Polskiej sekcji Rady przewodniczył minister przemysłu i handlu Hilary Minc.

Po otwarciu obrad przez ministra Gregora, Rada wysłuchała sprawozdań przewodniczącego komisji: przemysłowej, obrotu towarowego, inwestycyjnej, komunikacyjnej, finansowej, rolniczej, naukowej i technicznej. Planowania i statystyki, jak również koreferatów zastępców przewodniczących tychże komisji. Zarówno sprawozdania, jak i koreferaty zawierały wyczerpujące dane z zakresu działalności komisji za ostatnie półrocze i zostały przez Radę przyjęte.

W dalszym ciągu obrad Rada

wysłuchała obszernych sprawozdań, złożonych przez czechosłowackiego wiceministra handlu zagranicznego E. Loebla oraz polskiego wiceministra przemysłu i handlu E. Szyra, z prac komisji sześciu, powołanej w marcu r. b. dla opracowania zasad pogłębienia i rozszerzenia współpracy między Polską i Czechosłowacją. Rada przyjęła te sprawozdania i powzięła uchwały, zmierzające do realizacji ściślejszej współpracy gospodarczej — przede wszystkim w zakresie handlu zagranicznego i produkcji.

Odnośnie handlu zagranicznego przewiduje się zawarcie w ciągu roku 1948 — 5-letniego układu, opartego na założeniu, że obrót towarowy w roku 1953 wyniesie od 9—10 miliardów koron.

W celu osiągnięcia maksymalnego obrotu towarowego między obu państwami — zdecydowano przystąpić do zakresu na wielką skalę podziału programów produkcyjnych.

W dziedzinie współpracy przemysłowej uznano za konieczne — sponiewać koordynację programów produkcyjnych i podziału produkcji pewnych typów wyrobów między stronami.

W ten sposób będzie można wykorzystywać dobrodziejstwa produkcji seryjnej, istniejące bazy surowcowe, jak również zdolność produkcyjną przemysłu i rolnictwa, wzajemne doświadczenia techniczne itp.

Przewiduje się budowę nowych wielkich obiektów przemysłowych przeznaczonych dla zaspokojenia potrzeb obu państw. Zostanie wypracowany plan wspólnego wykorzystania źródeł energii oraz rozszerzenia współpracy przy budowie wspólnej sieci przewodów gazowych i elektrycznych.

Uzgodniono, że przemysły obu stron będą między sobą wymieniać doświadczenia techniczne, przy czym ustalono warunki tej wymiany.

Do znacznego rozwoju handlu zagranicznego i współpracy przemysłowej między Polską a Czechosłowacją przyczynią się w dużej mierze także nader ważne postanowienia w dziedzinie transportu i żeglugi, zapadłe na podstawie ogólnego porozumienia.

Czechosłowacja dokona, o ile możliwości do końca 1949 roku, niezbędnych inwestycji w dziedzinie portu Szczecina. Uzgodniono przede wszystkim, że obie strony dzięki odpowiednim postanowieniom w zakresie kolejnictwa i żeglugi morskiej, umożliwią znaczne zwiększenie obrotów tranzytowych obu państw.

Dalsze porozumienia dotyczą wypracowania wspólnego programu rozszerzenia połączeń kolejowych i drogowych między Polską a Czechosłowacją oraz projektu usprawnienia odcinka drogi wodnej na Odrze między Koźlem a Ostrawą.

Uzgodniono współpracę w dziedzinie produkcji rolnej i leśnej. W dziedzinie zatrudnienia i szkolenia oba państwa będą sobie wzajemnie udzielały pomocy, wysyłając fachowców i instruktorów, jak również i siły robocze.

W sprawie planowania Rada uznała konieczność koordynacji wzajemnych długofalowych planów gospodarczych, programów produkcyjnych i inwestycyjnych. Zostaną także rozwinęte prace, mające na celu zharmonizowanie metodologii planowania, sprawozdawczości i statystyki.

Wyniki obrad stworzyły trwałe podstawy dla pogłębienia i rozszerzenia gospodarczych stosunków polsko-czechosłowackich.

## Ulica w płomieniach

### Wielki pożar w Grajewie

Białystok. (PAP) 4 bm. w godzinach popołudniowych wybuchł w Grajewie groźny pożar, który dzięki energicznej akcji wzywanych straż pożarnych z Białegostoku, Szczuczyna, Elku i Gołądza, zdolano uratować sąsiednie dzielnice miasta.

Pierwszy — z nieustalonych dotąd przyczyn — zapalił się budynek mieszkalny położony obok toru kolejowego. Silny w tym dniu wiatr przeniósł ogień na następną zabudowania i wkrótce cała ulica stanęła w płomieniach. Trwające od kilku dni upały i susza ułatwiły rozszerzenie się ognia.

Ogółem spłonęło w czasie pożaru 14 domów mieszkalnych i wiele zabudowań gospodarskich. Wojewoda białostocki na wiadomość o wielkich stratach, jakie poniosła ludność Grajewa,

przekazał na rzecz pogorzalców 400.000 zł. Jednocześnie Wojewódzki Komitet Polskiej Społecznej skierował do Grajewa duży transport żywności i odzieży. Pomoc pogorzalcem udzielana będzie w dalszym ciągu przez władze państwowe i samorządowe.

## Układ handlowy

### Czechosłowacja — Francja

Paryż (API). Wczoraj w Paryżu podpisano układ gospodarczy francusko-czechosłowacki, przewidujący wymianę towarów na sumę 12.750.000 funtów szterlingów. Na mocy układu Francja będzie eksportowała materiały elektryczne i mechaniczne — wełnę, produkty chemiczne i książki. Czechosłowacja dostarczy Francji sprzętu mechanicznego, materiałów włókienniczych, szkła i celulozy.

## Wielbiciele swastyki

### Amerkańskie ekscesy w Berlinie

Berlin (API). „Taegliche Rundschau“ donosi, że grupa 8 cywilnych Amerykanów wdarła się do radzieckiego domu kultury w Berlinie, weszła na klatkę schodową, wydając ordynarne okrzyki i opuściła dom po zasmarowaniu ścian znakami swastyki.

## Terror na Malajach

### Bombardowanie ludności cywilnej

London (API). Agencja Telepress donosi: Podczas gdy wykrycie rzekomego „spisku komunistycznego“, dążącego do obalenia władzy na Malajach, okazało się nieudany i naiwnym trickiem, wzmacnia się kampania terrorystyczna na terytorium malajskim. Po raz pierwszy użyto

bombowców przeciwko ludności cywilnej. W chwili gdy brytyjski wysoki komisarz dla Azji południowo-wschodniej Macdonald denuncjował w Singapurze rzekome plany zamordowania go i zagarnięcia władzy, bomba rzucona przez brytyjski Spitfire, padła na chatę koło Kuala Lumpur, zabijając dziecko i raniąc 25 osób.

Znamiennym dowodem planów władz kolonialnych, dotyczących wywołania wojny domowej, jest oświadczenie Macdonalda, że „warunki pokojowe przywrócone będą za kilka miesięcy“.

Paryż. (PAP). Rada miejska miasta Mulhouse uchwaliła 19 głosami przeciwko 16 rezolucje potępiającą miera za zaproszenie de Gaulle'a na odczyt polityczny, w którym zaatakował republikę.

## Woda

### na niemiecki młyn

Rewizjonistyczne kółka niemieckie niezwykle skrzętnie notują każdą idącą po linii ich apetytów wypowiedź na temat ustalonych w Poczdamie polskich granic zachodnich. Nic też dziwnego, że skwapliwie podchwycyły i usiłują się wykorzystać propagandowo fakt, iż Watykan ponownie wystąpił z enuncjacją kwestionującą nasze prawa do granicy na Odrze i Nysie.

Oto rozgłoszono watykańską podałę w audycji w języku niemieckim: „W przeciwieństwie do jakichkolwiek informacji czy insynuacji w kraju i za granicą, zwracamy uwagę na fakt, że Papież Pius XII nigdy ani jednym słowem nie wyraził poparcia granicy na Odrze i Nysie“. Równocześnie dowiadujemy się o nowej enuncjacji Watykanu podanej przez Katolicką Agencję Prasową CND w Monachium w sprawie polskiej granicy zachodniej.

Dowiadujemy się, że treścią enuncjacji są zarzuty postawione „Tygodnikowi Powszechnemu“, iż ten popelniał szereg „błędów“ natury merytorycznej i historycznej w artykule ogłoszonym pó znany już orędziu papieskim na temat granic Polski. Watykan nie zawahał się przed użyciem porównań nie tylko drastycznych, ale mijających się z prawdą.

Jest bowiem wypaczeniem prawdy twierdzenie, iż „trudno jest dowiedzieć się metody polskie (tu mowa o akcji wysiedlenia Niemców — dop. nasz) były, ogółem wzięwszy lub w przeważającej części, bardziej humanitarne od metod stosowanych przez Niemców w czasie wojny. Ale nawet gdyby tak było, należy wyrazić zdziwienie, iż w artykule zainspirowanym przez Kurję Arcybiskupią w Krakowie nie ma ani jednego słowa jasnego potępienia metod zastosowanych przez Polaków podczas wysiedlenia Niemców“.

My wiemy, że nie próbowaliśmy i nie odpiściliśmy się Niemcom stosowaniem wobec nich ich własnych metod. Dokonaliśmy dzieła sprawiedliwości z chwilą kiedy wróciliśmy po walce orężnej na ziemie naszych praocjów, aby usunąć z nich element obcy, napływowi i wrogi naszemu narodowi. Nie obarczaliśmy naszych sumień żadne wypowiedzi, bo w sumieniu swoim jesteśmy czysty. Wiedzą o tym i rozumieją nas ci wszyscy, którzy razem z nami walczyli w imię ideałów wolności i sprawiedliwości.

Głębokie przekonanie o słuszności naszej pozycji daje nam spokój konieczny dla odpiściania wszystkich prób targnięcia się na całość naszych granic nie tylko czynem, ale i słowem. Równocześnie za każdym tego rodzaju wystąpieniem widzimy siły, które je inspirowały, siły wrogie odrodzonej Polsce.

## Dziś rozpoczyna się w Warszawie

### Międzynarodowy Kongres Młodzieży Pracującej

Warszawa. (API) Przedstawiciel Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Międzynarodowego Kongresu Młodzieży Pracującej, Bert Williams udzielił przedstawicielom prasy krajowej i zagranicznej informacji, dotyczących przygotowań do Kongresu. oraz treści obrad.

Obrady, które odbędą się w dniach od 8 — 14 bm. w Warszawie dotyczyć będą przede wszystkim uchwalenia Karty Praw młodzieży pracującej. Młodzież zrzeszona w Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, domagać się będzie poszanowania jej praw do pracy, do minimum zarobku, równej płacy za równą pracę, prawa do szkolenia zawodowego, prawdziwego i pełnego dostępu do nauki, prawa do pomocy finansowej i ekonomicznej przy założeniu rodziny, do prowadzenia walki o ekonomiczne prawa młodzieży pracującej, o dostęp do kultury artystycznej, wychowania fizycznego i prawa do odpoczynku.

Na zakończenie Kongresu przewiduje się uchwalenie rezolucji i apelu do młodzieży pracującej całego świata.

W zjeździe weźmie udział około 600 delegatów przedstawicieli 50 krajów. Co dzień przybywają

delegacje młodzieży z całego świata. Dotychczas przybyli już przedstawiciele Zw. Radzieckiego, Czechosłowacji, Włoch, Węgier, Wielkiej Brytanii, Jugosławii, oraz przedstawiciele Austrii, Albanii i Rumunii. Oczekuje się delegatów z Brazylii, Wenezueli, Kuby i Filipin. Do soboty spodziewany jest przyjazd delegatów Holandii, Francji, Belgii, Danii, Afryki Płd., Francuskiej Afryki Zachodniej, Algeru, Tunisu, Indii, Wietnamu, Indonezji, Demokratycznych Chin i innych.

Mimo trudności, na jakie napotkali delegaci niektórych krajów, a przede wszystkim przedstawiciele młodzieży włoskiej, którzy z trudem uzyskali paszporty i delegaci młodzieży amerykańskiej, którym Departament Stanu odmówił zezwolenia na wyjazd, młodzież tych krajów reprezentowana będzie na Kongresie w Warszawie. W Kongresie wezmą także udział przedstawiciele demokratycznej młodzieży niemieckiej z organizacji Freie Deutsche Jugend, którzy uzyskali kilka miejsc na Kongresie w charakterze obserwatorów.

Przygotowania do Kongresu zostały już zakończone. Kongres rozpocznie się uroczystym otwarciem w sali Roma w Warszawie. W czasie trwania Kongresu otwarta zostanie w Muzeum Narodowym wystawa prac i osiągnięć młodzieży pracującej całego świata.

Ekspozycja na wystawę nadeszły już do Warszawy.

W ramach wystawy wyświetlane będą filmy, obrazujące osiągnięcia i życie młodzieży poszczególnych krajów. Po zakończeniu Kongresu delegaci odbędą kilkodniową wycieczkę po Polsce i zwidzą Wystawę Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu.

Myśl zorganizowania Międzynarodowego Kongresu Młodzieży Pracującej w Warszawie powstała już w zime ub. roku. Wybrano Warszawę, jako miasto, będące symbolem walki o wolność i symbolem pracy młodzieży polskiej.

Kongres młodzieży pracującej i prace tego Kongresu będą miały wielkie znaczenie w dalszej walce młodzieży całego świata o jedność i prawa do pracy i nauki.

## Papierosy „Lech“ i „Grunwald“

### wejdą na rynek

Warszawa (SAP). Papierosy „Grunwald“ i „Lech“ (5 zł. sztuka), które na Wystawie Wrocławskiej cieszą się tak wielkim powodzeniem, po zamknięciu Wystawy ukażą się w sprzedaży w całym kraju na czas nieograniczony. Papierosy te pakowane będą dodatkowo jeszcze w celfon.

„Grunwald“ zestawiony jest wyłącznie z surowców zagranicznych, z przeważającą ilością tytoniów bułgarskich, „Lech“ zaś jest mieszanką najlepszych tytoni krajowych z zagranicznymi.

## Pierwsze w Polsce

### gimnazjum naftowe

Kraków (SAP). Z początkiem roku szkolnego uruchomione zostanie pierwsze w Polsce gimnazjum naftowe przy rafinerii nafty w Trzebini koło Krakowa.

Gimnazjum ma na celu wszechstronne przygotowanie nowych kadr pracowników w rafineriach nafty oraz podbudowę do studiów wyższych w tym kierunku.

Nauka w gimnazjum jest zupełnie bezpłatna, a uczniowie otrzymywać będą miesięczne stypendium od 1000 do 1500 zł.



## Z terenów „C“

### Wrocławski Ogród Zoologiczny

(st). Wystawa „C“ obejmuje godne zwiedzenia punkty w mieście. Wrocław przygotował na terenie całego miasta wiele atrakcji dla zwiedzających. Do obiektów, związanych bezpośrednio z terenami wystawowymi należy Ogród Zoologiczny. Wiele osób zwiedzających Wystawę korzysta również ze sposobności odwiedzenia wrocławskiego Zoo.

Od chwili otwarcia, tj. od 18 lipca do dnia 2 sierpnia, wrocławski Ogród Zoologiczny odwiedziło ogółem 58.216 osób. Cyfra ta obejmuje jedynie wstępy płatne, a należy zaznaczyć, że w okresie początkowym zwiedzenie ogrodu było bezpłatne.

W chwili obecnej wrocławskie Zoo liczy 260 okazów.

Ogród Zoologiczny jest otwarty codziennie w godzinach od 9 do 18.

(st). Znana piosenkarzka angielska rozgłośni BBC Jeanne Johnstone Schiele po zwiedzeniu Wystawy Z. O. oświadczyła m. in.: „Wystawa Z. O. przeszła wszelkie moje najśmielsze oczekiwania. Ekspozycja wewnątrz pawilonów świadczy o wielkim dorobku Polski. Jak największej liczbie zwiedzających z zagranicy powinno zwidzieć Wystawę Wrocławską“.

## Prezydent Bierut wizytuje

### Marynarkę Wojenną w Gdyni

Warszawa (PAP). Dnia 5 sierpnia br. Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut odwiedził jednostki Marynarki Wojennej w Oksywiu. Prezydent w towarzystwie ministra obrony narodowej, Marszałka Michała Żymierskiego, d-cy wojsk lądowych gen. broni Stanisława Popławskiego oraz w asyście d-cy Marynarki Wojennej kontradmirała Steyera i wyższych oficerów Marynarki Wojennej, wizytował O. R. P. „Błyskawica“, oglądał okręty podwodne i inne jednostki pływające, stojące w porcie wojennym.

Załoga „Błyskawicy“ prezentowała przed Prezydentem swoją sprawność bojową, wykonując

## Tysiące ofiar Żółtej Rzeki

Nankin (obsł. wł.). Według oficjalnych danych ok. 3.500 osób utonęło w czasie powodzi spowodowanej wylewem Żółtej Rzeki. Ponad 400.000 mieszkańców dotkniętych powodzią prowincji pozostało bez dachu nad głową.

## UWAGA!

Udaję się na Wystawę Ziemi Odzyskanych oraz do Uzdrowisk Dolnośląskich!

## PLAN WROCŁAWIA z INFORMATOREM

wraz z mapą i przewodnikiem po Uzdrowiskach Dolnośląskich

do nabycia w księgarniach „Czytelnika“, kioskach kolejowych, oraz we wszystkich księgarniach.

Cena 150 złotych. (n. 4)

ZIOŁA „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO

stosuje się przy chorobach wątroby, kamieniach żółciowych, katarze żołądka i kiszek, uporczywych zaparciach, złej przemianie materii i artretyzmie. Sprzedawczy w aptekach i składach aptecznych. Lab. Fiziol.-Chem. „Cholekinaza“. Warszawa, Mokotowska 50

W gąszczu czerwonych róż...

Spacerem przez trzy Poreby

(KORRESPONDENCJA WLASNA „DZIENNIKA ZACHODNIEGO“)

Szklarska Poreba, w sierpniu. O Szklarskiej Porebie trudno nie wyrażać się z entuzjazmem. Nie da się inaczej, choćby się było zdeklarowanym pesymistą. Są tacy, którzy zwiedzili już całą serię uzdrowisk dolnośląskich i orzekli, że przecież w Szklarskiej najładniej. Są i tacy, co wołają Szklarską od starych, pocziwio Zakopanego i kto wie, czy nie mają racji. Chociaż — de gustibus...

W każdym razie w Porebie jest rzeczywiście bardzo ładnie. I mimo, że nie chciałoby się nadużywać starych, wyświechtanych frazesów, które już nikomu nie trafiają do przekonania, trzeba stwierdzić, że Poreba jest malowniczo położona u stóp Karkonoszy, że powietrze jest tu bajkowo czyste, a niebo nieskalanie błękitne, że strumyki szmerzą w dolinach i że wąż torów kolejowych biegnie przez okolice równie malowniczymi zawiązaniami, a sekundą na drogi i drożynki, wydeptywane niestrudżonymi nogami letników. Wszystkie frazesy, ale — wszystko prawdziwe. O urodę Szklarskiej Poreby można krzyczeć kopie.

Trzy Poreby

Szklarskich Poreb jest właściwie aż trzy, tzw. (jak zwykle) — Górna, Średnia i Dolna. Różnią się one od siebie nie tylko (jak to nazwa wskazuje) położeniem, ale i charakterem. Górna — to raczej miasto,

a więc: rząd sklepów różnego pokroju, w których można zaopatrzyć się w sakramentalne pamiątki letniskowe, w wiktuały, którymi się dopycha skazany na pensjonatowe wyżywienie żołdak, w książki, świeże gazety, pocztówki z „pozdrowieniem od gor“ itd. itd. W Górnej są też lokale z muzyką do tańczenia, park zdrojowy z muzyką do słuchania i wreszcie lekarze, szpital, apteka, urzędy, poczta — jednym słowem wszystko, co się składa na przeciętne miasteczko. No i oczywiście, jako że miejscowość uzdrowska — pensjonaty.

Średnia za to nastawiona jest głównie na wywczas: przeważają tu pensjonaty i domy wypoczynkowe. Porozrzucane między pagórkami, jedne w górze, inne w dole, pochowane wśród bukietów drzew zachwycają oczy turysty. Przyjemność mieszkania w Średniej okupuje się tym, że po każdym „byle jaki“ sprawunek trzeba wędrować do Górnej, i żeby nie iść daleko z sobą dokoła, to tymi właśnie pagórkami, przez lasy i mosty, co znów stanowi miłą, ale dla niektórych może uciążliwą spacerkę.

Porebę Dolną mało kto zna. Nikt się jakoś do niej nie wybiera, więc nie ma co o niej plotkować. Pensjonatów jest tam bardzo mało. Przeważają mieszkańcy, stanowią tu tuby cy, których gospodarstwa spełniają do pewnego stopnia rolę bazy aprowizacyjnej dla pozostałych Poreb.

Grunt to pogoda

Nie trudno zachwycić się okolicą, gdy pogoda dopisuje. Szczęśliwie trafił turnus przybyły w drugiej połowie lipca i pierwszej sierpnia. Nie tak dawno poprzednicy ich wypatrywali słońca po całych dniach, a słońca prawie że nie było widać. Schowało się za chmury i trwało tam przez szereg tygodni z rzędu, nie licząc kilkun, schwytających okazynie pogodnych dni. Deszcz padał rano, padał wieczór, śniadł, gdy siadano do obiadu i gdy wstawano od kolacji. Znad drzew okalających dom rozzniewała się i zakrywała szczyty mleczna mgła — spalały na panewce projekty wycieczek w góry. Teraz to już inaczej, inaczej, inaczej...

ku — 20 tylko nie ma ciupag. Niektórym same lasy nie wystarczają. W sklepiku można np. poduchać taką rozmowę.

— Proszę pani, czy są gwóźdźki do lasek.  
— Są. Takie i owakie. Które dać?  
— A ile jest w ogóle rodzajów?  
— Dziesięć.  
— No to poproszę wszystkie dziesięć. Na wszystkie cztery laski.

Sklepiarkowa nabija mozolnie czterdzieści gwóźdźki: ze Szklarskiej,

z Jeleniej, ze Szrenicy, Kamień-czyka, Szklarki, Śnieżnych Jam itd. Towarzystwo czeka w skupieniu. Profesa z wywczasów za chwilę będą gotowe. Bez zdzierania zełówek po górach za „jedne parę złotych“.

Na dwoje babcia wróżyła...

Prócz lasów z gwóźdźkami aktualne są jeszcze śmieszne małe zabawki — barometry, które dostać można w każdym prawie sklepie, nawet u zegarmistrza. Z drewnianej budki wychylają się na przemian drewniany dziadek i drewniana babcia — jedno na deszcz, drugie na pogodę. Nie wiadomo, czy długotrwałe deszcze zdezorientowały dziadków, czy może włoś barani, na którym umieszczona są figurynki nie posiada przypisywanej mu wrażliwości na zmiany aury, — dość, że wróżyła z zasady nie wychodzi. Albo w każdym domku co innego wychodzi. Ale — w braku prawdziwego barometru, względnie najpewniejszego — reumatyzmu w kościach, można od biedny na dziadkach polegać.

Urlopowe dni przebiegają w tempie przynajmniej dwa razy szybszym od normalnego, toteż nikt z wycieczkami na pogodę nie czeka. Nie opłaca się. Idzie się gdzieś codziennie, bo przecież tyle jest rzeczy do zwiedzenia. Wybór duży w miarę gustu i możliwości fizycznych. Dla turystów — łańcuch okalających szczytów, dla mniej wytrwałych choćby wodospady w samej Porebie, sławny zakręt śmierci (niestety ciągle jeszcze wierny smutnej tradycji) grób Liczyrzepy, muzeum przyrodnicze, nie mówiąc o dalszych wycieczkach pociągami lub samochodem — do Jeleniej Góry, Cieplic, Sobieszowa-Chojnast, Karpacza, Bierutowic i innych, z wszystkimi ich atrakcjami. Chodzi się więc, podziwia i oddycha na zapas uczulonym, czystym powietrzem.

Koncert przy lampionach

A gdy już absolutnie nigdzie nie chce się iść, gdy wydało się już

resztki pieniędzy na ciastka w „Anulce“ i ciupagi z kolekcjami gwóźdźki, na dziadzia z babcia, obowiązkowy kryształowy drobiazg na pamiątkę ze szklarskiej huty i na trzeci z rzędu zełowanie zdartych butów, wtedy można się urządzić zupełnie tanio. Po prostu usiąść sobie w parku zdrojowym i słuchać koncertu. Czasem mniej a czasem więcej udanego. W dniach bezkoncertowych i w każde południe czynny jest ponadto głośnik pafonofony. Repertuar stary, sentymentalne tanga i walce, wyświechtane na wszystkich parkietach, ale co to szkodzi!

Miedzy ludźmi, którzy obsiedli gęsto ławki parku, przechadza się duży, biały, kosmaty niedźwiedź i kusi do zrobienia z nim zdjęcia. Obejmuje łapami za szyję i — uwaga, — proszę o przyjemną minę! Zdjęcie gotowe.

Na rabatach pośredni gąszczesz też noc w Zakopanem“ (bo i tu



Uf! Jak gorąco. W upalne dni mieszkańcy Warszawy tłumnie zrywają kąpiele w basenie Legii

tego nie brak) rozmawia o niebieskich migdałach i myśli, że z urlopem. To tak, jak z pieniędzmi: urlop, urlop i już po urlopie. Skośda, naprawdę szkoda!  
T. Lempicka

List z wczasów

VI (46)

Wczasowe małżeństwa

Kudowa Zdrój, w lipcu  
Uważam że jeśli to już nie ma miejsca, to w najbliższej przyszłości zdemolujecie, tego, który podał pomysł „Listów z wczasów“. Jest to zapewne „obserwacja chmury zapoznanych literatów“. Czy pomyśleliście o tym, że może to poważnie zagrozić Waszym egzystencjom? Zał mi się robi gdy pomyślę co się z Panem wówczas stanie!  
Ale nie o tym chciałam pisać. Chciałam na łamach Waszego poczytnego pisma złożyć podziękowanie ob. Medardowi za dotrzymanie obietnicy. Jak obiecał lato przez 40 dni — jak uciął. Co fachowicie to fachowicie. Bywały już chwile tak ciężkiej „chan dry“, że cała załoga „Domu Górnik“ była spakowana zwarta i gotowa do ucieczki. Każdego „ranka pocieszał nas stary górnik z Dabrowskiego Zjednoczenia. (35 lat na dole bez wypadku) że na własne oczy widział młóki idące gęsio“ a więc na pewno pogoda będzie innym razem wskazywał na prosto idący w górę dym, pięjącego koguta na ziemi wszyscy się zgadzają, nawet barometr na ścianie pijalni wskazywał słoneczną pogodę tylko ten Medardek uparł się i nie nie poradzisz!

tymże młodym górnikiem. Byli mocno zajęci sobą. Doszły mnie tylko urywane słowa: „dusi, lamie, gniecie“. Okazało się później, że oboje miewają te same objawy tej samej choroby i to ich niestety nie do siebie zbliżyło.  
Pewnego razu znów spotkałam ich. On spojrzął na mnie z pogardą „Podbodno nie ma pani nadczynności!“ A my z moją Małgosią mamy po 47! Mnie tak samo jak i jej głupio się robi w kolanach i przed deszczem.  
Wstałam. Zaszyłam się w ciemną jarku u samej góry.  
Niedługo cieszyłam się samotnością. Przeszedł obok przystojny młodzieniec i pokaznym wytrzeszczył oczu i spojrzawszy na moją szyję uśmiechnął się radośnie jak się uśmiechamy do rodaka na obczyźnie. Usiadł obok.  
„Przepraszam, czy pani leczy gruźlicę?“  
„Nie wytrzymałam.“  
Mam nadczynność drża mi ręce, grubieją nogi, mam trzęsienie stężeń, piłę Śniadeckiego, nie swpalam w dzień nie jadłam w nocy się boję, dusi mnie gniecie.  
„Zupełnie jak ja“ — ucieszył się. Och, jak się ciesze z poznania pani. Jest pani jedyną, która mnie potrafi zrozumieć.  
Był tak miły że i ja zaczęłam mówić tak jak wszyscy inni, to jest o dolegliwościach. Po tygodniu miłych „poczek“ z tarczycowcem, dopadła nas raz para radomianka — górnik. Był uszczęśliwieni.

„Przepraszam, czy pani leczy gruźlicę?“  
„Nie wytrzymałam.“  
Mam nadczynność drża mi ręce, grubieją nogi, mam trzęsienie stężeń, piłę Śniadeckiego, nie swpalam w dzień nie jadłam w nocy się boję, dusi mnie gniecie.  
„Zupełnie jak ja“ — ucieszył się. Och, jak się ciesze z poznania pani. Jest pani jedyną, która mnie potrafi zrozumieć.  
Był tak miły że i ja zaczęłam mówić tak jak wszyscy inni, to jest o dolegliwościach. Po tygodniu miłych „poczek“ z tarczycowcem, dopadła nas raz para radomianka — górnik. Był uszczęśliwieni.

„Przepraszam, czy pani leczy gruźlicę?“  
„Nie wytrzymałam.“  
Mam nadczynność drża mi ręce, grubieją nogi, mam trzęsienie stężeń, piłę Śniadeckiego, nie swpalam w dzień nie jadłam w nocy się boję, dusi mnie gniecie.  
„Zupełnie jak ja“ — ucieszył się. Och, jak się ciesze z poznania pani. Jest pani jedyną, która mnie potrafi zrozumieć.  
Był tak miły że i ja zaczęłam mówić tak jak wszyscy inni, to jest o dolegliwościach. Po tygodniu miłych „poczek“ z tarczycowcem, dopadła nas raz para radomianka — górnik. Był uszczęśliwieni.

„Przepraszam, czy pani leczy gruźlicę?“  
„Nie wytrzymałam.“  
Mam nadczynność drża mi ręce, grubieją nogi, mam trzęsienie stężeń, piłę Śniadeckiego, nie swpalam w dzień nie jadłam w nocy się boję, dusi mnie gniecie.  
„Zupełnie jak ja“ — ucieszył się. Och, jak się ciesze z poznania pani. Jest pani jedyną, która mnie potrafi zrozumieć.  
Był tak miły że i ja zaczęłam mówić tak jak wszyscy inni, to jest o dolegliwościach. Po tygodniu miłych „poczek“ z tarczycowcem, dopadła nas raz para radomianka — górnik. Był uszczęśliwieni.

„Przepraszam, czy pani leczy gruźlicę?“  
„Nie wytrzymałam.“  
Mam nadczynność drża mi ręce, grubieją nogi, mam trzęsienie stężeń, piłę Śniadeckiego, nie swpalam w dzień nie jadłam w nocy się boję, dusi mnie gniecie.  
„Zupełnie jak ja“ — ucieszył się. Och, jak się ciesze z poznania pani. Jest pani jedyną, która mnie potrafi zrozumieć.  
Był tak miły że i ja zaczęłam mówić tak jak wszyscy inni, to jest o dolegliwościach. Po tygodniu miłych „poczek“ z tarczycowcem, dopadła nas raz para radomianka — górnik. Był uszczęśliwieni.

„Przepraszam, czy pani leczy gruźlicę?“  
„Nie wytrzymałam.“  
Mam nadczynność drża mi ręce, grubieją nogi, mam trzęsienie stężeń, piłę Śniadeckiego, nie swpalam w dzień nie jadłam w nocy się boję, dusi mnie gniecie.  
„Zupełnie jak ja“ — ucieszył się. Och, jak się ciesze z poznania pani. Jest pani jedyną, która mnie potrafi zrozumieć.  
Był tak miły że i ja zaczęłam mówić tak jak wszyscy inni, to jest o dolegliwościach. Po tygodniu miłych „poczek“ z tarczycowcem, dopadła nas raz para radomianka — górnik. Był uszczęśliwieni.

„Przepraszam, czy pani leczy gruźlicę?“  
„Nie wytrzymałam.“  
Mam nadczynność drża mi ręce, grubieją nogi, mam trzęsienie stężeń, piłę Śniadeckiego, nie swpalam w dzień nie jadłam w nocy się boję, dusi mnie gniecie.  
„Zupełnie jak ja“ — ucieszył się. Och, jak się ciesze z poznania pani. Jest pani jedyną, która mnie potrafi zrozumieć.  
Był tak miły że i ja zaczęłam mówić tak jak wszyscy inni, to jest o dolegliwościach. Po tygodniu miłych „poczek“ z tarczycowcem, dopadła nas raz para radomianka — górnik. Był uszczęśliwieni.

„Przepraszam, czy pani leczy gruźlicę?“  
„Nie wytrzymałam.“  
Mam nadczynność drża mi ręce, grubieją nogi, mam trzęsienie stężeń, piłę Śniadeckiego, nie swpalam w dzień nie jadłam w nocy się boję, dusi mnie gniecie.  
„Zupełnie jak ja“ — ucieszył się. Och, jak się ciesze z poznania pani. Jest pani jedyną, która mnie potrafi zrozumieć.  
Był tak miły że i ja zaczęłam mówić tak jak wszyscy inni, to jest o dolegliwościach. Po tygodniu miłych „poczek“ z tarczycowcem, dopadła nas raz para radomianka — górnik. Był uszczęśliwieni.

„Przepraszam, czy pani leczy gruźlicę?“  
„Nie wytrzymałam.“  
Mam nadczynność drża mi ręce, grubieją nogi, mam trzęsienie stężeń, piłę Śniadeckiego, nie swpalam w dzień nie jadłam w nocy się boję, dusi mnie gniecie.  
„Zupełnie jak ja“ — ucieszył się. Och, jak się ciesze z poznania pani. Jest pani jedyną, która mnie potrafi zrozumieć.  
Był tak miły że i ja zaczęłam mówić tak jak wszyscy inni, to jest o dolegliwościach. Po tygodniu miłych „poczek“ z tarczycowcem, dopadła nas raz para radomianka — górnik. Był uszczęśliwieni.

„Przepraszam, czy pani leczy gruźlicę?“  
„Nie wytrzymałam.“  
Mam nadczynność drża mi ręce, grubieją nogi, mam trzęsienie stężeń, piłę Śniadeckiego, nie swpalam w dzień nie jadłam w nocy się boję, dusi mnie gniecie.  
„Zupełnie jak ja“ — ucieszył się. Och, jak się ciesze z poznania pani. Jest pani jedyną, która mnie potrafi zrozumieć.  
Był tak miły że i ja zaczęłam mówić tak jak wszyscy inni, to jest o dolegliwościach. Po tygodniu miłych „poczek“ z tarczycowcem, dopadła nas raz para radomianka — górnik. Był uszczęśliwieni.

„Przepraszam, czy pani leczy gruźlicę?“  
„Nie wytrzymałam.“  
Mam nadczynność drża mi ręce, grubieją nogi, mam trzęsienie stężeń, piłę Śniadeckiego, nie swpalam w dzień nie jadłam w nocy się boję, dusi mnie gniecie.  
„Zupełnie jak ja“ — ucieszył się. Och, jak się ciesze z poznania pani. Jest pani jedyną, która mnie potrafi zrozumieć.  
Był tak miły że i ja zaczęłam mówić tak jak wszyscy inni, to jest o dolegliwościach. Po tygodniu miłych „poczek“ z tarczycowcem, dopadła nas raz para radomianka — górnik. Był uszczęśliwieni.

„Przepraszam, czy pani leczy gruźlicę?“  
„Nie wytrzymałam.“  
Mam nadczynność drża mi ręce, grubieją nogi, mam trzęsienie stężeń, piłę Śniadeckiego, nie swpalam w dzień nie jadłam w nocy się boję, dusi mnie gniecie.  
„Zupełnie jak ja“ — ucieszył się. Och, jak się ciesze z poznania pani. Jest pani jedyną, która mnie potrafi zrozumieć.  
Był tak miły że i ja zaczęłam mówić tak jak wszyscy inni, to jest o dolegliwościach. Po tygodniu miłych „poczek“ z tarczycowcem, dopadła nas raz para radomianka — górnik. Był uszczęśliwieni.

„Przepraszam, czy pani leczy gruźlicę?“  
„Nie wytrzymałam.“  
Mam nadczynność drża mi ręce, grubieją nogi, mam trzęsienie stężeń, piłę Śniadeckiego, nie swpalam w dzień nie jadłam w nocy się boję, dusi mnie gniecie.  
„Zupełnie jak ja“ — ucieszył się. Och, jak się ciesze z poznania pani. Jest pani jedyną, która mnie potrafi zrozumieć.  
Był tak miły że i ja zaczęłam mówić tak jak wszyscy inni, to jest o dolegliwościach. Po tygodniu miłych „poczek“ z tarczycowcem, dopadła nas raz para radomianka — górnik. Był uszczęśliwieni.

Głos z Czechosłowacji

Konkurs na „List z wczasów“ wzbudził duże zainteresowanie wśród naszych Czytelników. Najlepiej świadczą o tym dziesiątki listów, które nadchodzą codziennie do redakcji. Liczba biorących udział w konkursie stale wzrasta. Konkurs na „List z wczasów“ wywołał żywe zainteresowanie nie tylko wśród Czytelników w kraju. Wiele odpowiedzi konkursowych nadeszło z Czechosłowacji, gdzie „Dziennik Zachodni“ cieszy się dużą poczytnością. Wczoraj znowu redakcja otrzymała list z Czechosłowacji.

Zabłati, 1 sierpnia 1938 r.

Szanowna Redakcjo!  
Mimo iż jestem Czeską, mieszkającą daleko od Was, to jednak chętnie biorę udział w opiniowaniu waszych najlepszych listów z wczasów. Lubię naród polski, który ojczyznę swą odbudowuje ofiarnie z katastrofy zadanej minioną wojną. Cieszę się z braterstwa polsko-czechosłowackiego i proszę Boga, aby trwało na wieki.

Najbardziej podoba mi się list autorki z podpisem „K“ (Byłom) „W świecie moich snów“.

Z poważaniem  
Marie Jordova  
Zabłati u Bohumina  
Tesinsko

Nowe wydawnictwa „Książki“

Michalska Marta — Stary, str. 188, zł. 290. — Okładka i ilustracje Zdzisława Ryehlińskiego. Żywo napisana powieść dla młodzieży o aktualnej tematyce i dużej wartości wychowawczej: przeżycia czterastoletniego chłopca w czasie ostatniej wojny, walki partyzanckie, tragiczne doświadczenia okupacji i dojrzała rozumna postawa na progu niepodległości. — o tym, cośmy przeżyli, będziemy pamiętać zawsze, ale przede wszystkim musimy myśleć o tym, co jest najważniejsze: o tym, co chcemy zrobić czego chcemy dokonać... czego musimy w życiu dokonać!  
Poradnik dla działaczy wiejskich, str. 76, zł. 70. — „Poradnik“ jest przeznaczony zwłaszcza dla działaczy samorządu wiejskiego pracowników gminy, aktywistów wiejskich.  
Zawiera szereg wskazówek i instrukcji, dotyczących układania preliminarza budżetowego gminy, obliczania podatku gruntowego, służby wojskowej, organizacji pomocy sąsiedzkiej, odbudowy wsi. Do książki załączone są wzory podań, zaświadczeń itd.

Zróża demokracji ludowej w Polsce, str. 24, zł. 20. — (Biblioteka Szkolna Partijnego KC PPR i CKW PPS Nr 4).  
Priestley J. B. — Pan inspektor przyszedł, str. 72, zł. 150. — (Biblioteka Światłocwa KCZZ, Nr 9) sztuka w jednym akcie. Skrótu dokonał Tadeusz Zeromski. Przekład Józefa Brodzkiego.  
Simonow Konstanty — Dni i noc, str. 336, zł. 400. — Okładkę projektował Józef Rachwański. „Pamięci poległych za Stalingrad“ — tak brzmi pełna podniosłej prostoty dedykacja tej książki. Bohaterska epopeja Stalingradu wynurza się plastycznie z ram powściągliwej epickiej powieści. Nie tylko bohaterstwo żołnierza ale i ofiarności ludności cywilnej znalazła zrozumienie i upamiętnienie na kartach tej niezwykłej książki o zwykłych ludziach. Ludzie radzieckie rzadko mówią o porzuceniu domach, ale za to uparcie mówią o porzuceniu miastach. Podkreślić należy wnikliwy i sumienny przekład Barbary Rafałowskiej.

W. Szewczyk Rozmowa z KULTURZE (23)

Ponad głowami szowinistów

Co zrobić z kulturą niemiecką? Oto pytanie, na które dotąd w Polsce nie znaleźliśmy odpowiedzi. Jeśli powoli rozumiemy, że Niemcy, tak przysroty do obrazu Euro-py, iż polityczna racja ich istnienia nie ulega wątpliwości, jeśli tak myśląc szukamy kontaktów z tymi niemieckimi siłami demokratycznymi, które mogą nam dać gwarancję naprawy stosunków niemiecko-polskich w myśl hasła pokoju a nie wojny, to sprawa kultury niemieckiej w opinii polskiej wciąż jeszcze jest domeną niezusadnionego szowinizmu, nieprzemysłanych negacji, przedziwnego dyktantyzmu politycznego.

Jest to typowy przykład wylewania dziecka z kąpielą. Zrozumieliśmy emocjonalnie w roku 1945, staje się błędem w roku 1948. Już to ludzi tzw. kulturalnych w rozmowach z nami, gdy padnie hasło kultury niemieckiej, wydyma szyderczo polszki i mówi:  
Ładna mi kultura, Oświećmi i krematoria, niech pan mi o tym nawet nie wspomina.

A tymczasem ponad głowami dyktantów zaczyna się okres stosunków między 2 sąsiedzkimi kulturami. Już od roku trwają kontakty kulturalne polsko-niemieckie. Po wycieczce dziennikarzy niemieckich, która co prawda propagandowo zawiodła nieco nasze nadzieje,

było u nas w kraju kilku pisarzy i działaczy niemieckich. Na kongres Intelektualistów do Wrocławia przybywa grupa pisarzy niemieckich. Ponad głowami szowinistów dokonuje się przemiana stosunku, z czego największą korzyść odnieść winniśmy my sami.

W berlińskim Kulturbundzie wielokrotnie już głośno na tematy polskie, była tam mowa o współczesnej literaturze polskiej, dyskutowano o muzyce polskiej, podziwiano rozwój i poziom grafiki polskiej. Bibliofile berlińscy z zachwytem brali do rąk książki polskie, a powojenna nasza produkcja książkowa naprawdę nie musi się wstydić swego poziomu graficznego. Ponad głowami szowinistów pisarzy polscy odwracają się ku kulturze niemieckiej, która wydała przecież nie samego tylko Rosenberga, ale przede wszystkim Marxa, ponad którą stanęli wielcy humaniści od Goethego, od ulubieńca naszych romantyków Schillera, poprzez Heinego i Hölderlina do Tomasza Manna. W Warszawie na Nowym Świecie kupiłem niedawno tomik Hölderlina za sto złotych. Książeczka była pomięta, zabrudzona, przyschała do okładek słowa zanieczyszczała prosty rysunek tytułu. Przypomniałem sobie, ile takich książ-

czek gniło na śmietnikach i podwórzach Katowic, Opola, Wrocławia... W Berlinie, jak opowiadał mi Osmańczyk, w antykwarni char-lottenburskiej z równym pietyzmem wykładał sprzedawca tomiki Mickiewicza, wydane swego czasu u Korna.

Ale dość tych wzruszeń. Nie chodzi przecież o uczuciowy stosunek do kultury niemieckiej, chodzi po prostu o wyrozumowaną rację i potrzebę sąsiedzkiego oddziaływania i pomocy. W chwili obecnej aktualny stan obu kultur niemieckiej i polskiej pozwala nam patrzeć z pełnym optymizmem w przyszłość wzajemnych stosunków. Słania przed nami szansa, która musimy wykorzystać. Współczesna kultura niemiecka jest węża, nie ma żadnego rozmachu, uboga w talenty nadrabia kapitałem przeszłości. Gdy pisarce niemieckiej Błdze Keru, która niedawno była w Polsce i odwiedziła także Katowice, wspominałem, że napisaniem książkę o literaturze Niemiec powojennych, uśmiechnęła się i powiedziała:  
— No i co pan znalazł w tej literaturze?

Bzeczywiście, nie znalazłem zbyt wiele. Kilku zaledwie sprawiedliwych mołgem zaprezentować czytelnikowi polskiemu. Niemcy potrzebują zatem w chwili obecnej kulturalnej pomocy, potrzebują nowych idei, nowych form myślenia. W tym naprostowymaniu dróg dziejowych Niemiec poprzez dożywianie kulturalne nie może nas brakać. Imponująca pod tym względem ro-

botę spełnia Związek Radziecki. Dyskusje berlińskie wokół dramatów rosyjskich, krządek, których przekłady dokonywane są przez najwybitniejszych niemieckich pisarzy, zapładniają niemiecką myśl kulturalną, odmieniają pojęcie kulturalne. Wschód pogardzany, zepchnięty przez rasistów w ciemny zaułek kulturalny, odsłania swe skarby, zdolne pobudzić upadły naród do nowej twórczości. W ten ożywczy i uzdrawiający prąd musimy się włączyć, bo i my mamy na terenie Niemiec wiele jeszcze uprzedzających pojęć i ocen do zwalczania. Cała ta akcja kulturalnego dożywiania Niemiec służy w gruncie rzeczy pokojowi i politycznemu rozwiązaniu zagadnienia niemieckiego w myśl hasła pokoju. Przekształcenie mentalności niemieckiej może się dokonać tylko na platformie oddziaływania kulturalnego, z dala od namiętności politycznych.

Co powieją szowiniści rodzimego chowu, gdy na czele świeżo wydanego zbioru fraszek St. J. Lecha wymontowano w wiersz niemiecki motto: Aus meinen grassen Schmerzen mach ich die kleinen Lieder? Co powieją dyleranci polityczni, gdy na Kongresie Intelektualistów ojrzez w przyjacielskiej pogawędce oisazny niemieckich i polskien? Pewnie, będą okrzyki, że to zdrada frontu narodowego uczucia. Będą zakazy, by książeczka Lecha, zawierająca także przekłady wierszy niemieckich, nie dotarła do oświeżonych bibliotek. Wszystko to jednak

potwierdzi jedynie fakt ich niedokształcenia politycznego, niemożność wyzbycia się szkodliwych nawyków uczuciowych, dobrych w okresie wojny ale niemożliwych, tarasujących ścieżki wspólnego porozumienia w okresie pokoju. A z pewnymi siłami demokratycznymi Niemiec powojennych mimo braku traktatu pokojowego żyjemy w pokoju, żyjemy w pokoju z tą kulturą niemiecką, która opierając się o wspólny szlachetny wysiłek umysłów ludzkich budowała wspaniałe prawdy o człowieku, o miłości między ludźmi.

Zawsze, gdy przemija epoka burz dziejowych, gdy broń chyli się ku ziemi, wstają muzy i głoszą wieść o sżucie, łączącej narody. Dlatego tyle wysiłków powojennych szło w kierunku porozumienia między narodami za pomocą sztuki i myśli naukowej. Dlatego też powstało UNESCO i dlatego tak głośno było wokół kongresów światowych PEN-klubów. Dlatego wreszcie Polska, włączając się w nurt odbudowy człowieka po minionej straszliwej wojnie, inicjuje wielki zjazd intelektualistów całego świata we Wrocławiu zjazd w imię pokoju i w obronie pokoju. W tym momencie — gdy tak sławimy zasadę porozumienia i zgody — nie ma miejsca na brzydki partykularny szowinizm narodowy. I dlatego na zjazd przybędą także Niemcy. I dlatego sprawa kultury niemieckiej, rozpatrywana w tej perspektywie, jest sprawą pokoju, pokojowej edukacji narodu niemieckiego,

Nagrzeszyliśmy dosyć przeciw narodom sąsiedzkim — mówi jeden ze współczesnych poetów niemieckich — nagrzeszyliśmy przeciwko sobie samym, teraz czas na pokucie. Zbierajmy zatem okrucy najszlachetniejszej naszej myśli i nieśmy je światu na dłoni wyciągniętej do zgody. Należy się światu nasza pokuta i nasz dar. Ubogi to dar... Obowiązuje współczesnej kultury niemieckiej — raz jeszcze to zaznaczyć warto — daje nam ogromną szansę usadownienia się z naszymi wytworami kulturalnymi w sercu Niemiec. Musimy to uczynić nie dla jakiegoś bigoteryjnego altruizmu, którego nie usprawiedliwia wspólna walka o pokój, lecz dla oczyszczenia opinii niemieckiej z uprzedzających formuł na temat naszej kultury oraz dla zapewnienia sobie uczuciowej odskoczni do politycznych wystąpień.

Co się zaś týczy naszego stosunku do kultury niemieckiej na użytek wewnętrzny, to skończmy z szowinizmem i z uczuciowym mętniactwem na temat zdrady lub germanofilstwa. Jesteśmy narodem kulturalnie dojrzałym i ośca nas na to, by umiejętność korzystania z cudzych zasobów kulturalnych nie przerodziła się w zawisłość. Nie chodzi zresztą o to, by poznanie kultury niemieckiej miało się stać dla nas formułą zdrowia. Chodzi raczej o to, by negacja niemieckich wartości kulturalnych nie stała się obyczajowym prawem naszego kulturalnego bytowania.  
Wilhelm Szewczyk.

### Spółdzielcze formy gospodarki rolnej

Katowice. Zagadnienie podniesienia poziomu gospodarczego wsi na drodze spółdzielczych form gospodarczych wywołało żywe zainteresowanie wśród aktywnych wiejskiego i chłopów woj. śląsko-dąbrowskiego. W 11 rolniczych powiatach województwa odbyły się gminne zebrania chłopów PPR-owców. W gminie Strumięń pow. Bielsko i gminie Proszków pow. Opole w zebraniach wzięli udział również aktywiści PPS, zaś w gminie Gościęcino pow. Koźle obecni byli także SL-owcy i chłopci bezpartyjni. Po referatach na temat lipcowych uchwał KC PPR wszędzie wywiązały się wielogodzinne dyskusje. Dyskusje te wykazały wielkie zainteresowanie chłopów dla spółdzielczych form gospodarki rolnej.

# Co piąty obywatel umiera na serce a co dziesiąty - w sile wieku - na raka...

Chorzów. (rs.) Gruźlica narządów oddechowych jest chorobą groźną. Pochłania ona rocznie tysiące ofiar, zwłaszcza w niezdrowych okęgach przemysłowych. Ciekawe jednak może być zestawienie gruźlicy jako powodu śmierci, z innymi chorobami, obserwowanymi pod tym samym kątem widzenia.

Oto mamy przed sobą „Wiadomości Statystyczne” miasta Chorzowa za II kwartał b. r. Trzeba zaznaczyć, że miasto to jest niesłychanie gęsto zaludnione (4252 mieszkańców na km<sup>2</sup>), leży w samym środku naszego okręgu przemysłowego i dzięki silnemu zagęszczeniu potężnych zakładów przemysłowych w śródmieściu ma prawie najgorsze

powietrze ze wszystkich miast śląskich.

Według posiadanych przez nas danych statystycznych w mieście tym w ciągu kwietnia, maja i czerwca b. r. zmarło 299 osób. Z tego na różne choroby serca 59 osób (20 proc.), na starość 33 osoby (11 proc.), na raka i inne nowotwory złośliwe 30 osób (10 proc.), na gruźlicę narządów oddechowych 15 osób (5 proc.), a na krwotoki mózgu 13 osób (4 proc.). Reszta zmarła na różne inne choroby. Ludzie umierają stosunkowo młodo, bo najczęściej wypadków śmierci zdarza się między 30 a 40 i 40 a 50 rokiem życia. Podobnie sprawa ta wygląda i w innych naszych miastach.

Przypatrzmy się tym cyfrom. Wynika z nich, że choroby serca są czterokrotnie, a rak dwukrotnie niebezpieczniejszy dla życia ludzkiego, niż gruźlica. Nie chcemy tu bagatelizować niebezpieczeństwa gruźlicy, pragniemy jednak zwrócić uwagę na to, czy cierpieć tak rozpowszechnionych, jak schorzenia serca lub rak, nie należało by również uważać za choroby społeczne?

Powstają one najczęściej na skutek niehigienicznego trybu życia, nadużywania narkotyków i nieracjonalnego odżywiania się. Ofiarami ich padają przeważnie ludzie, pod innymi względami silni i wartościowi, a zapadają na nie dlatego, że w początkach choroby nie zdają sobie sprawy z grożącego im niebezpieczeństwa, rozpoczynając leczenie zwykle dopiero wówczas, gdy już jest za późno i gdy są już mało zdolni do produktywniej pracy. Czy sytuacja nie jest tu podobna, jak przy gruźlicy mimo, że nie są to choroby zakaźne?

Można by stworzyć instytucje, podobne w organizacji do przychodni przeciwgruźliczych. Pacjentów kierowaliby do nich lekarze, którzy przy jakimś badaniu stwierdzili początki, lub choćby wyraźną skłonność do tych chorób. Przewadziliby się tam ewidencje tych ludzi, personel interesowałby się swoimi podopiecznymi, od czasu do czasu przeprowadzano by bezpłatne ich badania, czy ewentualnie wysyłano na kuracje. Kto wie, czy takie postępowanie nie uratowałoby nam wielu jednostek, zmuszonych

na skutek niedoceniania tego zagadnienia umierać w najbardziej produktywnym okresie życia i czy w rezultacie wydatki, poniesione na ten cel, nie okazałyby się oszczędnością.

Pomyślmy o tym. Wszak co piąty obywatel umiera na serce, a co dziesiąty na raka!

### Robotnice wychowawczyniami

Katowice. W ramach opieki nad matką i dzieckiem robotnika rolnego, Opolska Dyrekcja PNZ uruchomiła w swych majątkach 40 przedszkoli. Personel wychowawczy przeszkolony został spośród kandydatek, rekrutujących się z byłych robotnic rolnych. Dokładna znajomość środowiska oraz warunków życia dzieci robotników rolnych znacznie ułatwiają wychowawczyniom ich prace.

## Dzieci polskie z Francji i Westfalii w Tarnowskich Górach

Katowice. — Jeden z czytelników pisze do nas z Tarnowskich Gór: Po wczasach w Wiśle znalazłem się u znajomego leśnika w lesach tarnogórskich, we wsi Sowiec i Lasowice. Tu w 8-klasowej szkole widziałem polskie dzieci z Francji i Westfalii w liczbie 95, które R. T. P. D. sprowadziło na kolonie i powierzyło opiece kierowniczkii Oddziału RTPD w Tarnowskich Górach, Musielakowej. Oddała ona dzieci do dwu szkół — do Lasowic i do Sewic, otaczając je serdeczną troską.

ro do 23 lipca i pozostaną tu do pierwszych dni września.

Dziewięć naszą francusko-westfalską ma tutaj ojcowską opiekę, bardzo dobre wyżywienie i doskonale pomieszczenie. Nasi mili goście z zagranicy przebywają na punktach kolonijnych razem z dziećmi miejscowymi.

Z okazji zakończenia pierwszego turnusu kolonijnego dzieci miejscowych odbyło się w szkole w Lasowicach uroczyste pożegnanie. Na boisku pod lasem urządzono wieczerne, w czasie której młodzież śląska popisywała się przed braćmi zagranicznymi śpiewami, tańcami, deklamacjami i obrazkami humorystycznymi. W przedstawieniu te wiele pracy włożył kierownik Siemek, wychowawczyni Kozłowska i wychow. Szduj.

Kierownictwo Musielakowa wyraża wdzięczność i podziękowanie plk. Redlichowi z Katowic, dzięki któremu nasza dziatwa zagraniczna otrzymała łóżka, przesiedlała i koce.

### Rumuni nie oddają drabiny

Bielsko. (pol) W roku 1939 przewidziano ceną drabinę pożarniczą, należącą do Zawodowej Straży Pożarnej w Bielsku, przez granicę rumuńską, gdzie w Czerniowcach władze rumuńskie odebrały ją, na co straż bielska posiada dokumenty, przechowane w Warszawie. Straż Pożarna w Bielsku wielokrotnie upominała się o jej zwrot i nie daje za wygraną, choć Rumunia ciągle zwleka z wydaniem drabiny. Na konferencji międzynarodowej Straży Pożarnej, która odbędzie się w sierpniu w Brukseli, sprawa ta będzie poruszona i prawdopodobnie pomyślnie załatwiona.

### Na budowę gmachu Zjednoczonej Partii

Katowice. W czerwcu i lipcu bież. roku członkowie bratnich partii robotniczych PPR i PPS oraz bezpartyjni woj. śląsko-dąbrowskiego zebrali i przekazali na główne konto Komitetu Budowy Gmachu Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej sumę ponad 23 milionów 430 tys. zł. W ramach akcji zbiorkowej, na czele miast województwa wysunęli się: Białom z wpłatą 5 milionów 844 tys. zł, Katowice ponad 3 miliony 146 tys. zł, oraz Zabrze — 2 miliony 631 tys. zł.

## Akcja „trzydniówek” w Służbie Polsce daje doskonałe wyniki

Katowice (bb). Komenda Służby Polsce wszczęła w miesiącach letnich b. r. akcję t. zw. „trzydniówek”. Bierze w nich udział młodzież zarejestrowana, która z różnych przyczyn nie mogła wyjechać do Brygad, czy na obozy. Chłopcy mają obowiązek przepracować w ciągu dwu miesięcy po trzy dni w miesiącu. W akcji tej położono główny nacisk na niwelację gruntów, naprawę dróg, basenów i oczyszczanie terenu z gruzów. Prace brygad jest oczywiście bezpłatne, jednak starostwa względnie instytucje, na których terenie brygady pracują, wynagradzają ją w formie ekwiwalentów — rowerów, aparatów fotograficznych i t. d. Na przykład w powiecie kluczborskim, gdzie grupa trzydniówek pomagała w radiofonizacji, Polskie Radio zobowiązało się zapłacić wszystkie światłocenne S. P. w głośniki radiowe, a starostwo kluczborskie wyposaża je ponadto w sprzęt świetlicowy kosztów 250 tys. zł.

Komenda S. P. idzie młodzieży bardzo na rękę. W miastach, gdzie chłopcy chcieli wyjechać na kolonie, czy obozy, pozwolono im od-

pracować sześć dni w czerwcu. Wszyscy pracują z ogromnym zapałem i osiągają bardzo dobre wyniki.

W Sosnowcu brygady pracują w trzech punktach miasta: przy niwelowaniu i grodzeniu stadionu, rozbiórce schronu przy ul. Ostrogródzkiej i niwelacji dziedzińca obok szkoły R. T. P. D. Usypano wzdłuż ulicy 10 m. i wywieziono 697 m<sup>3</sup> gruzu. Wykopano 53 stópów betonowych. Łącznie brygady odpracowały 5.745 roboczogodzin.

W pow. gliwickim w Pławniowicach chłopcy wykonali 250 proc. normy. W ciągu tygodnia osuszili oni za pomocą otwartych rowów 20 ha łąki i zabezpieczyli pół km. rowów odpływowych.

W Cieszynie 1.116 junaków pracuje przy budowie wodociągu, naprawie boiska sportowego i budowie toru przeszkód. Oprócz tego wszyscy biorą udział w zwalczaniu stonki ziemniaczanej i pomagają przy żniwach.

W gminie Boruszowice junacy wybudowali most drewniany długości 26 m. i oczyścili 18 tys. ce-

gieł, przeznaczonych na budowę szkoły w Swierklańcu.

W Koźlu, gdzie pracuje 1.749 junaków, doprowadzono do stanu używalności bieżnię, wykopano 3.630 m. rowu melioracyjnego i 115 m. rowu przydrożnego.

W ramach współzawodnictwa pracy, w kwalifikacji indywidualnej pierwsze miejsce zajął Karol Łazinka z Dobrynia wykonujący 200 proc. normy. W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajął zespół z Zagwizda, który wykonuje 150 proc. normy.

## Racibórz, Cieszyn i Bielsko najofiarniejsze na rzecz odbudowy stolicy

Katowice. Jak już donosiliśmy, w Katowicach odbyła się konferencja Komitetu Wojewódzkiego Odbudowy Warszawy. Przewodniczącym komitetu dr Łaszcz zapoznał zebranych z wynikami wpłat społeczeństwa śląskiego na odbudowę Warszawy za okres 7 miesięcy.

Wpłacono do 31 lipca 81.500.000 zł, z czego najwięcej, bo ponad 16 mil. zł wpłacili pracownicy przemysłu węglowego oraz pracownicy fabryk (ponad 13 mil. zł). W realizacji planu rocznego na czele wysunął się Racibórz, wykonując go w 90,8%, następnie Cieszyn — 84,2%, Bielsko — 76,2%, oraz powiat tarnogórski — 65,4%.

We wrześniu komitet rozpocznie intensywną akcję propagandową, zmierzającą do osiągnięcia powszechności świadczeń stałych na rzecz odbudowy stolicy.

Rozgłoszenia katowicka Polskiego Radia będzie nadawać w miesiącu propagandy słuchowiska i pogadanki, poświęcone odbudowie Warszawy. Również zespoły

kin objazdowych, które docierają do najodleglejszych zakątków województwa śląsko-dąbrowskiego, przeprowadzą wyświetlanie filmów i pogadanki okolicznościowe.

Wszystkie zespoły artystyczne, istniejące przy świetlicach wezmą także udział zarówno w akcji propagandowej, jak i w akcji zbiorkowej.

## Wzorowy żłóbek dziecięcy powstanie w Tarnowskich Górach

Tarnowskie Góry (Jaw). Miejsce w Kos i Zarząd Miejski poszczycić się mogą poważnymi osiągnięciami w dziedzinie opieki społecznej, w szczególności troskliwą opieką nad dziećmi matek pracujących.

Żłóbek na 40 dzieci istnieje już od dawna przy Ośrodku Zdrowia, jednak władze uznały, że jest to miejsce nieodpowiednie. Przystąpiono zatem przy wydaleniu pomocy władz wojewódzkich do budowy nowego żłóbka, oddalonego na 120 metrów. Otwarcie jego przewidziane jest na początek września b. r.

Żłóbek mieścić się będzie w specjalnie przebudowanym budynku, urządzony zaś zostanie według nowoczesnych wymagań higieny i przepisów sanitarnych. Zachowana będzie całkowita izolacja pomieszczeń dla dzieci i kuchni od wpływów zewnętrznych. Dziecko, przyprowadzone do żłóbka, otrzyma nową odzież i będzie kapanie. Kuchnia podzielona zostanie na dwie części, z których jedną przeznaczy się na gotowanie posiłków, drugą na sterylizację mleka. Mimo podniesienia kosztów utrzymania tej ważnej instytucji, wysoka war-

tość kaloryczna (3.200 kal. dziennie) posiłków nie zmniejszy się. W ciepłe dni dzieci będą mogły korzystać z rozległego ogrodu.

Podkreślić tu należy ofiarność i bezinteresowność społeczeństwa tarnogórskiego, które spieszy z wydatną pomocą przy budowie żłóbka.

Dla dzieci powyżej 4 lat istnieje tu już od dawna ogródek jordanowski. W nowocześnie urządzonej ośrodku dzieci przebywają do 10 godzin dziennie, otrzymując zdrowe posiłki i opiekę. Duże znaczenie dla ogrodu jordanowskiego miało uruchomienie w b. r. basenu kąpielowego.

Za duszę

### Sp. Jerzego Kerka

b. Kier. Finansowego Wydz. Kolp. „Czytelnika”, zmarłego dnia 13. 8. 1947 r. odbędzie się Msza żałobna w kościele przy ul. Sokolskiej w Katowicach w dniu 13. 8. 1948 r. o godz. 6.30 rano — o czym zawiadamiają

(51 w.) Rodzice

## Brawo, junacy z białostockiego! Kolejka piaskowa rośnie jak na drożdżach

Gliwice. (fa) Na 7-kilometrowym odcinku w pobliżu wsi Nieborowice, 19 Brygada Służby Polsce prowadzi obecnie budowę kolejki piaskowej dla potrzeb przemysłu węglowego. Na dwie zmiany pracują tutaj dwa bataliony, SP, osiągając b. poważne wyniki. Junacy z Białostockiego, w zrozumieniu swoich celów i zadań przystąpili zbiorowo do akcji współzawodnictwa na swoim odcinku. Przewodzącą kompanią w Brygadzie jest komp. I, która osiągnęła już w dniu 26 ub. mies. 370 % normy! Indywidualnie wyróżnił się specjalnie junak Simochowski, osiągając 600 % normy. Na drugim miejscu przy pracach ziemnych, pod względem ilości wykonanych procentowo norm znajduje się komp. II, posiadająca na swoim koncie 280 %. Kierownictwo S. P. kładzie jednak specjalny nacisk na współzawodnictwo zbiorowe, pomiędzy poszczególnymi kompaniami, by jak największą ilość junaków dać możliwość wykazania swoich umiejętności.

Na wyniki pracy świetlicowej oraz na wychowanie obywatelskie położony jest również duży nacisk. Junacy we własnym zakresie wydają gazetkę ścienną, stojącą na stosunkowo wysokim poziomie. W dziedzinie sportu przeprowadzone zostały ostatnio rezerwyki wewnętrzne międzykompanijne w pilce „nożnej”, w której to konkurencji IV. komp. uzyskała mistrzostwo Brygady. W chwili obecnej trwają jeszcze

eliminacje do wyłonienia mistrza w koszykówce, siatkówce i wieloboju. Kontakt junaków ze społeczeństwem, a w szczególności ze światem pracy, jest stały i ścisły. Niedawno odbył się występ artystyczny S. P. oraz zespołów świetlicowych GZPW w sali kasyna WOP-u, na którym junacy otrzymali od górników dyplom pamiątkowy.

## Z dni poprzedzających wybuch wojny Bojówkarze z krwawego „Freikorps'u” poniosą zasłużoną karę

Byłom. (jd) Przed Sądem Okręgowym odpowiadać będą Józef Gwóźdź ze Starych Tarnowic i Wiktor Michalik z Rept Śląskich. Obaj zostali osadzeni w więzieniu w Tarnowskich Górach pod zarzutem należenia w r. 1939 do oświatowej bytomskiej bojówki hitlerowskiej „Freikorps-Sonderformation Elbinghaus” i uczestniczenia w niemieckiej akcji zbrojnej na terenie kopalni „Radzionków”. Gwóźdźowi akt oskarżenia zarzuca ponadto odstępstwo od narodowości polskiej przez uzyskanie I grupy VL.

Oskarżony Gwóźdź przyznał się w toku dochodzeń do zarzutów, twierdząc, że „pod przymusem” wstąpił do bojówki, w walkach zbrojnych nie brał jednak udziału. Świadkowie natomiast stwierdzają, że podczas napadu na kopalnię „Radzionków” Gwóźdź zo-

stał ranny, za co później otrzymał od Niemców odpowiednie odznaczenie. Wysunięty został przeciwko niemu również zarzut, że przed wybuchem wojny zbiegł z Polski, a w czasie okupacji wyrobił sobie opinie fanatyka reżimu hitlerowskiego.

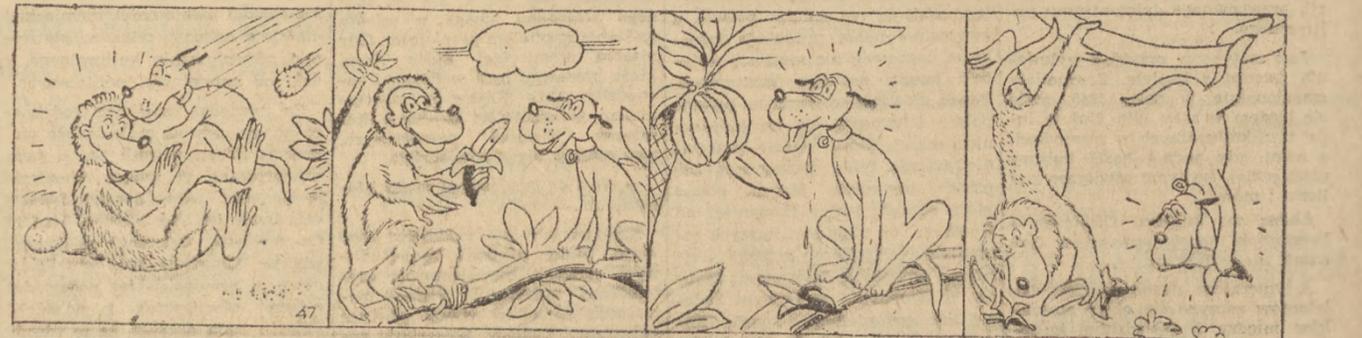
Przynależność drugiego oskarżonego, Wiktora Michalika, do wymienionej wyżej formacji bojówkowej wynika ponad wszelką wątpliwość z załączonych do aktu oskarżenia dowodów pomniejszych. Również świadkowie potwierdzają jego udział w akcji zbrojnej w Radzionkowie.

## Obfite plony w tym roku Gorzej zapowiadają się ziemniaki

Katowice. Rolnicy wojew. śląsko-dąbrowskiego zbierają w roku bieżącym niezwykle obfite plony, nie notowane od lat na tym terenie. Probne ontoty, przeprowadzone w większości powiatów, wykazują rekordowy urodzaj rzepaku, walający się przeciętnie w granicach 20—22 kwintali z ha. Przeciętna wydajność pszenicy z ha osiągnęła 18 kwintali, żyta 16 kwintali i owsa 28 kwintali. Tegoroczne plony są przeciętnie o 30 % wyższe, niż w r. ub.

Wspaniale tegoroczne zbiory w woj. śląsko-dąbrowskim przypisać należy w dużej mierze współzawodnictwu pracy, starannej obróbce ziemi i szerszemu zastosowaniu nawozów sztucznych. Gorzej zapowiadają się ziemniaki, których zbiór będzie, według przypuszczeń o około 30 % niższy niż w r. ub. wskutek chłodoi i deszczy w okresie sadzenia oraz szkodów wirusowych.

## 48) Przygody psa Zagraja i marynarza Onufrego



Zagraj leciał niby kula z katarpułty wystrzeloną, Aż baraszcze wyładował. Wprost w ramionach marynarza. „Kto ty jesteś, śmiechny dudku?” Banan, to wspaniały owoc. Tak zapytał pies pawiana, Miękki, słodki i smaczny. Ale maipa nie nie maui, Doskonale. Przy tym pawian. Tak uprzejmie psa czesztaje, Więc po chwili w wielkiej zgodzie Jak widzicie zresztą sami, Pies i pawian w tej przygocie Sygn. się bananaui.

**20 ZŁOTYCH KUFEL**

**PIWA**

z precelkiem (35 ZŁ BUTELKA)

2937)

**W KIOSKACH PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO NA WYSTAWIE WROCŁAWSKIEJ**

**PAPIEROSNICE**

w różnych kolorach i wzorach — poleca:

Wytw. Gal. Metalowej „EWA” Stecowa Wład. Kraków, Rękawka 8 2996

**ZARZĄD MAJĄTKU ŚWIERKLANIEC**  
pow. Tarnowski Góry  
poczta w miejscu — telefon nr 217

ogłasza  
**przetarg publiczny**

na reperację górnej części kominu fabrycznego (gorzelni) oraz reperację dachów krytych papą i dachówką.

Informacji udziela biuro majątku.

Składanie ofert do 14 sierpnia br. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12. Zastrzegamy sobie prawo podziału robót między kilku oferentów, dowolny wybór oferenta względnie unieważnienia przetargu. 2985

Numer akt: Km. 74, 79, 75/48.

**Obwieszczenie o licytacji ruchomości**

Komornik Sądu Grodzkiego w Olkuszu Piotr Słota, mający kancelarię w Olkuszu, ul. 3 Maja nr 61 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 sierpnia 1938 r. o godz. 9 w Sławkowie, kol. Walcownia odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Stefana Szłęka, właściciela fabryki „Iniektaria”, składających się z maszyn silnikowych elektrycznych, urządzeń fabryki, towarów, samochodu osobowego itp. oszacowanych na łączną sumę 1.259.700 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 30 lipca 1938 r.

2969 (—) P. Słota, komornik

**Spawarkę**  
marki „Elin” na wszystkie napięcia o mocy 300 Amp. wy pożyczyc do prac montażowych. — Oferty: „Czytelnik” — Katowice pod „Spawarka” 3000

**Samochód osobowy**  
marki „Ford - Prefect” fabrycznie nowy produkcji angielskiej 1947 do sprzedania. Oferty „Czytelnik Katowice pod „Prefect” 3001

**PILNIKI**  
stepione nacina powtórnie oraz kupuje stare FABRYKA PILNIKÓW, ST. KACZMAREK, POZNAŃ, Sikorskiego 20, telefon 85-69. 2999

**ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLA BRUNATNEGO W ŻARACH**  
ogłasza  
**przetarg nieograniczony**

na remont następujących domów mieszkalnych:

- 30 domów pojedynczych o łącznej ilości 190 izb w miejscowości Czerwona Woda w odległości 6 km od Kalawska i w Starym Kalawsku, pow. Zgorzelicki;
- 4 domy mieszkalne o łącznej ilości 106 izb w miejscowości Łuknica i Nowe Czaple, pow. żarski.

Podkłady ofertowe oraz informacje można otrzymać w Dziale Budowlanym Z. P. W. B. w Żarach przy ul. Kościuszki nr 1, III. p., pokój 39, w godz. od 8 — 16, za wyjątkiem świąt i niedziel. Wadium w wysokości 1% sumy ofertowej należy wpłacić do kasy Z. P. W. B., a kwit dołączyć do oferty.

Dopuszczalne jest złożenie oferty oddzielnie na wykonanie remontu domów w Czerwonej Wodzie, w Starym Kalawsku oraz w Łuknicy i Nowych Czaplach.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na remont domów w Łuknicy i Czerwonej Wodzie”, należy złożyć w Dyrekcji Technicznej Zjednoczenia w Żarach, przy ul. Kościuszki nr 1 do skrytki ofertowej do godz. 11. w dniu 14 sierpnia br., po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Dyrekcja Z. P. W. B. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na podaną wysokość sumy oferowanej, jak również ewent. unieważnienie przetargu bez jakiegokolwiek odszkodowania. (3007)

**Wolne posady**

**KSIĘGOWYCH** do prowadzenia księgowości przybici kowej w godzinach popołudniowych poszukuje poważna instytucja. Wynagrodzenie wg. umowy. Of. do 15.8.1938 r. składac „Czytelnik” Katowice pod „306” 92936

**KUCHARKA** z referencjami potrzebna do domu lekarza. Katowice, 3 Maja 13 m. 2. 92713

**PANI** ze znajomością literatury ukończoną gimnazjum lub liceum G. ile możności z praktyką w urzędzie. Wyposażenie książkowe. — Katowice, Kościuszki 25 92632

**NAUCZYCIELE** poszukiwani do organizacji handlu, matematyki, angielskiego. Państwowe Liceum Handl. — Chelm. 4660d

**EKSPEDIENTKA** potrzebna do sklepu cukierków. Zgłoszenia Bytom, ul. Jan. 43 „Złoty Róg”. 93248

**FRYZJERKA** potrzebna. Sośnowiec, ul. Będzińska, Obalek. 93292

**WOZNIKA** zdolny do Hurtowni Piwa i Wytw. Wód Gazowych potrzebny. Zgłoszenia Katowice, Gliwicka nr 1. 93386

**MASZYNY** do pisania i licytowania kupno — sprzedaż naprawa. „Maszyny Biuro”, Chorzów, 3 Maja 27, telefon 414-12. 4566d

**Sprzedżę**

**MLYŃSKIE** artykuły, gaza. Sprzedż — kupno. BYTOM Moniuszki 15. 7811g

**W OKOLICY** Żywca sprzedam fabrykę, nadającą się do wyrobów drzewnych wraz z napędem, maszynami i traktem. Oferty „Czytelnik Bielsko pod „Trak” 4345d

**PASY TRANSMISYJNE** do wolnych wymiarów dostarcząmy. Bytom, Moniuszki 15. „Artykuły Młyńskie”. 7699g

**FOTO LEONARD SIEMASZKO I SYN**, Katowice, Mickiewicza 1, tel. 316-34. Sprzedam aparaty aitanowe ze statywami, projektorami i powiększalnikami. Oglądać na składzie. 4553d

**TORNISTRY** szkolne, teści ki, torby targowe i podręczne, chlebaki itp. poleca w pierwszorzędny wykończeniu „Brega” Katowice, Ad. Drzeja 10, tel. 351-78. 9010g

**WYTWORNIJA „Luma”** Tarnowski Góry, Krakowska nr 6 poleca tornistry, teści ki, chlebaczki szkolne, walizki, podziały godzin, li niuszki, zeszyty rysunkowe, broszki zamówień, rachunków, bilety życzeń. Wyśle przedstawiciel. 9210g

**FORTEPIAN** marki „Bechstein” w bardzo dobr. stanie do sprzedania. Oferty „Czytelnik Katowice pod 7769 9373g

**MASZYNY** piekarskie elektryczne oraz całkowite urządzenia, regaly kantor itp. sprzedam okazjynie. Telef. 240-37. 9336g

**SOLIDNA** egzystencja dla fachowca rowerowego lub mechanicznego ziękny warsztat, dobry punkt duże miasto G. Śl. wielki zapas surowców, sprzedam bardzo korzystnie z powodu choroby. Oferty „Czytelnik Katowice pod „7763” 9345g

**URZĄDZENIE** lokalowe restauracyjnie sprzedam tanio. Wiadomość: Kuźnik, Chorzów - Batory, ul. Ochotników Wojennych 1. 9354g

**WILCZYCE** ostrą sprzedam Katowice, Francuska 55, tel. 353-54. 9312g

**SAMOCHÓD** osobowy marki „Borgward” 6 cyl. stan 1a. SAMOCHÓD półciężarówy marki „Wanderer” 6 cylindrowy po generalnym remoncie i ton. sprzedam. Informacji udziela Warszt. Samochodowy Katowice — Dab. ul. Dębska 2, telefon 358-01. 9315g

**SAMOCHÓD** cięż. marki „Steyr” 8 cyl. w dobrym stanie 2,5 ton. SAMOCHÓD osobowy marki „Ford-Bifel” 4 cyl. stan 1a sprzedam. Informacji udziela Warszt. Samochodowy Katowice — Dab. ul. Dębska 2, telefon 358-01. 9316g

**INTROLIGATORSKIE** - liniarskie maszyny sprzedam Częstochowa, Pilsudskiego 39, m. 10 od 9 do 12. 4692d

**Wyjazd na wystawę do Wrocławia**  
Błyskawiczny konkurs w 21-ym numerze „Przyjaciółki”  
(ml. 48)  
Cena 10 złotych. Nakład 715.000 egz.

**FOTOAPARATY** - filmowe 16 mm - Projektorzy - Epizdiaskop itp. Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83, tel. 126-62. 4664d

**RURKI FERMENTACYJNE** wytwornią Bielsko, Mickiewicza 15, tel. 26-08. 4671d

**MOTOR** z przyczepką 500 cm marki „F. N.” blegi nożne, sprzedam. Zgłoszenia „Czytelnik” Bielsko — „Motor F. N.” 4673d

**SAKS** tenor do sprzedania. Bielsko, ul. Mickiewicza 11 m. 2. 4677d

**MASZYNA** słupkowa kamaznicza Singer do sprzedania. Oferty „Czytelnik” Chorzów pod „Maszyna”. 9318g

**KONIA, WÓZ** roboczy, sprzedam. Bytom, Krakowska 29. 9322g

**PARCELA** 1.000 m<sup>2</sup> do sprzedania. Katowice — Ligota, ul. Załęska 13b. 9325g

**SPRZEDAM** dom 6 ubikacji wraz z parcelą budowl. w Ochotcu. Zgłosz. Ochotcu ul. Borowa 1. 9327g

**WILCZUR** 10-ciomies. do sprzedania. Katowice Dab. Dębowa 5. m. 4. 9330g

**MASZYNY** szwarska długoramienna sprzedam. Oferty „Czytelnik” Katowice pod „7688” 9357g

**MOTOCYKL „Puch”** 250 w dobrym stanie do sprzedania. Kochłowice, Wyzwolenia 117, Hilgner, tel. 512-36. 9355g

**CIĄGNIK** 55 koni — gaz drzewny — „Hanomag” stan pierwszorzędny, 2 przyczepy 10 ton. Zabrze Autoremont, 3 Maja 51, tel. 3801. 9338g

**SYPIALNIE** okazjynie sprzedam. Zgłoszenia tel. 314-84. 9341g

**REPRYWATYZOWANA** fabryka branży metalowej, urządzona kompletnie, w własnych budynkach listnie jąca od przeszło 30 lat w Białej - Krakowskiej szuka spólnika w większym kapitałem. Warunek wspólnej pracy. Zgłoszenia: Schlesinger Bielsko, Krasieńskiego nr 24. 4572d

**MIESZKANIE** trzy pokoje, łazienka, telefon, obok Akademii Lekarskiej Roklitka odstąpię za zwrot kosztów remontu. Oferty D. Zachodni Bytom pod „917” 9319g

**ZAMIENIĘ** pokój, przedpokój, kuchnię Sosnowiec Po goń na 2 pokoje z kuchnią w Sosnowcu lub Będzinie. Of. „Czytelnik” Sosnowiec pod „Bardzo pilnie”. 9346g

**MIESZKANIA** pokój, kuchnia w Katowicach poszukuje. Zgłoszenia: Katowice, Dąbrowskiego 5, m. 9. 9349g

**ODSTĄPIĘ** pokój z kuchnią umeblowaną kłosek sponżywy, punkt dobyczy wam dla dwa pokoje kuchnie z wygodami. Zgłoszenia Kostyszyn, — Sosnowiec, Szklarniana 2, m. 24. 9365g

**Pokoje**

**POTRZEBNY** od zaraz pokój umeblowany w Katowicach dla samotnej pani C. Hartwig S. A. Katowice, tel. 345-01 i 345-02. 9331g

**UMEBLOWANEGO** pokoju poszukuje urzędniczkę przywata w Katowicach. Oferty „Czytelnik” Katowice, Dobrze zapłacę. 9314g

**POKOJU** komfort. w Bielsku poszukuje wypłacalny, czynz z góry. Łaskawe oferty kierowac „Czytelnik” Bielsko pod „Telefon pozadany”. 4674d

**POKOJU** dużego nieumeblowanego (Gliwice lub Zabrze) poszukuje zaraz. Wiadomość: Czytelnik Nysa. 4691d

**2 POKOJE** nieumeblowane na biuro w połudn. dzielnicy Katowic z telefonem zaraz do wynajęcia. Oferty „Czytelnik” Katowice pod „7744”. 9328g

**OSOBA** inteligentna pracująca szuka wspólnego pokoju z drugą panią, lub osobą by pokój bez gotowania i prania. Zgłoszenia „Czytelnik” Bielsko pod „24”. 4678d

**LOKALE** handlowe

**ODSTĄPIĘ** zaprowadzoną Wytwornią Wafli. Wrocław, Wileńska 30. 4621d

**PIEKARNIĘ** pod Katowicami w ruchu odstąpię lub przyjmę spólnika. Oferty „Czytelnik Katowice „M. K.” 9372g

**CUKIERNIĘ** kompletn. urządzoną czynną we Wrocławiu, odstąpię za zwrot kosztów remontu i własności urzędzenia. Ewentualnie przyjmie czynnego spólnika. tylko dobrego fachowca. Oferty „Słowo Polskie” Wrocław pod „Cukiernia”. 4690d

**RESTAURACJA** z koncepcją dobrej prosperującej, lokal duży, nadający się na każdą branżę (żelazna, meblowa, w części samoch. do odstąpienia. Wiadomość: „Dziennik Zachodni” Częstochowa pod „Okazja”. 4684d

**SPRZEDAM** wytw. wód gazowych, rozlewnie piwa i octu. Łódź, ul. Kilińskiego 238. Szadkowski. 4668d

**Bank i sztuka**

**SZYBKO WYUCZAM** matematyki, fizyki, chemii — za kres dowolny. Katowice, Moniuszki 12/15. 4546d

**KURSY** kosmetyczne Colonna Walewskiej, zapisy: Gabinet Kosmetyczny Katowice Mariacka 33, telef. 325-84. 9113g

**KORRESPONDENCYJNE KURSY** księgowości informację Lublin sk. pocz. 105. 4539d

**Mieszkania**

**POWRÓCIŁ** dr med. T. Melinowski okulista - operator. Godz. 15-16, Gliwice, Pl. Wolności 8. 9367g

**POWRÓCIŁEM** z urlopu. Dr Łukaszek, specjalista — rentgenolog Katowice ul. Mińska 5. 9339g

**GABINET** kosmetyczny w Katowicach, Kopernika 14, m. 14. 9355g

**Zęby i kruczność**

**ZGUBIONO** kartę rozpoznawczą z ksiąg ludności, Kempka Tadeusz Sosnowiec. 9252g

**ZGUBIONO** zaświadczenie obywatelstwa Nr 15134 na nazwisko Kremser Krystyna, Zabrze, Wolności 434. 9254g

**ZGUBIONO** wyciąg metrykalny, kartę rejestracji R. K. U. Bytom, oraz inne na nazwisko Biskup Edward Bytom, Ks. Bończyka 22. 9259g

**ZGUBIONO** zaświadczenie obywatelstwa Nr 15134 na nazwisko Pradela Gertruda Tarn. Góry. 4661d

**5.000.— ZŁOTYCH** nagrody znalazły dokumenty zagubionych dnia 2 lipca na dworcu katowickim, Jeżek Aleksander, Prudnik, Piaskowa 35. 9309g

**ZGUBIONO** tymczasowe zaświadczenie Redański Emil feschyn, pow. Rybnik. 9230g

**ZGUBIONO** zaświadczenie pracy z Kopalni „Turów” zwolnienie z pracy w celu poboru wojskowego legitymacje partyjną PPS na nazwisko Berenc Władysław zam. Bogatynia 610. 4657d

**ZGUBIONO** tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa Dembowa Elżbieta. Pszów, pow. Rybnik. 9331g

**ZGUBIONO** tymczasowe zaświadczenie Wita Teofil, Jastrzębie-Zdrój, ul. Dworcowa 4. 9232g

**ZGUBIONO** tymczasowe zaświadczenie Ber Augustyn Niedobczyce pow. Rybnik. 9234g

**ZGUBIONO** legitymację kolejową Nr 844742 i bilet okresowy na nazwisko Baszczyk Paweł Bogunice pow. Rybnik. 9235g

**SKRADZIONO** dowód osobisty, metrykę i legitymację Spółdzielni Włókniarzy, na nazwisko Czarnaek Janina, oraz legitym. Spółdz. Włókniarzy na nazwisko Czarnaek Jan. Rybnik, ul. Londzina 2. 9237g

**ZGUBIONO** tymczasowe zaświadczenie, Święty Adolf, Boguszowice, pow. Rybnik. 9238g

**ZGUBIONO** zaświadczenie RKU wydane w Chorzowie na nazwisko Bugla Antoni Chorzów, 3 Maja 191. 9241g

**ZAGINAŁ** pies biały ostro wlosy, Foxterier z czarnymi okularami, wabi się Bobby. Znalazcę sowlie wynagrodzę. Wlasiński, Katowice, ul. św. Jana 5, m. 3. 9247g

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Świdnica oraz odznak wyprzedzania. Czesław Wisniewski, Będzin. 9295g

**ZGUBIONO** zaświadczenie obyw. polskiego na nazwisko Cycon Jadwiga, Racibórz. 9299g

**ZAGINAŁ** pies sierść ostro szara rasy brodac (schnauzer) wabi się Rolf, za doprowadzenie wysoka nagroda. Katowice Kopernika 14 m. 11, tel. 331-84. 9380g

**ZGUBIONO** legitymację kolejową nr 383549 wydaną DOKP Katowice, Grażewski Franciszek. 9368g

**SKRADZIONO** dowód osobisty, służbowy, kartę rejestracyjną RKU, kartę wędkarską, metrykę urodzenia na nazwisko Kowalski Le, Jelenia Góra. 4655d

**ZGUBIONO** zaświadczenie wnierności Państwu Polskie mu na nazwisko Hapeta Gertruda, Łaziska Górne. 9302g

**ZGUBIONO** portfel wraz z dokumentami na nazwisko Wencelci Alojzy, Biała Lipnicka 12. 4675d

**ZNALEZIONO** 29 7. koło samochodowe Komorowice — Biała. Zgłoszenia Czerwice, tel. 005. 4679d

**ZGUBIONO** dowód tożsamości konia wydany przez Zarząd Gminny w Bestwinię na nazwisko Malysz Antoni, zam. Bestwinka 269 4691d

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną oplewającą na firmę F. Riesenfeld i P. Gruda na rok 1948 wraz z innymi dokumentami. Prosimy o zwrot za wynagrodzeniem. Mikuszowice Śl. 61. 4582d

**ZGUBIONO** zaświadczenie obywatelstwa polskiego, za świadczenie zameldowania legitymację z kop. „Centrum” oraz legitymację Zw. Zawodowego na nazwisko Cichowska Elfrida, Bytom, Czerwysłowa 1. 9323g

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną oplewającą na firmę F. Riesenfeld i P. Gruda na rok 1948 wraz z innymi dokumentami. Prosimy o zwrot za wynagrodzeniem. Mikuszowice Śl. 61. 4582d

**ZGUBIONO** zaświadczenie obywatelstwa polskiego, za świadczenie zameldowania legitymację z kop. „Centrum” oraz legitymację Zw. Zawodowego na nazwisko Cichowska Elfrida, Bytom, Czerwysłowa 1. 9323g

**BAZYLEWSKA** Anna wróciła do kraju, poszukuje rodziców, Dąbrowa Górnicza, 3 Maja 14. 9363g

**Przebiegięstwo Samochodowe**  
**M. Studencki**  
Katowice, Stawowa 5  
Tel. 348-70, 348-72  
Kursy Kierowców Samochodowych  
Skład części zamiennych akcesoriów samochodowych 2664

**Unieważnienia**

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną legitymację PKP Nr 179162 wydaną DOKP Wrocław Dzierbanowicz Wiesław, Kłodzko. 4687d

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną rejestrację RKU Katowice Furman Michał. 9301g

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę rejestrac. nr 175490 lit 5c. Gacka Rozalia, Katowice Kopernika 2. 9310g

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną deklarację wnierności narod polskiemu 725/43 Grysiel Róża, Cieszyń. 4659d

**UNIEWAŻNIAM** zgubione zaświadc. obywat. polsk. Dukok Jan, Kujawy pow. Prudnik. 4670d

**Unieważnienia**

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną deklarację wnierności narod polskiemu 725/43 Grysiel Róża, Cieszyń. 4659d

**UNIEWAŻNIAM** zgubione zaświadc. obywat. polsk. Dukok Jan, Kujawy pow. Prudnik. 4670d

**Unieważnienia**

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną deklarację wnierności narod polskiemu 725/43 Grysiel Róża, Cieszyń. 4659d

**UNIEWAŻNIAM** zgubione zaświadc. obywat. polsk. Dukok Jan, Kujawy pow. Prudnik. 4670d

**Unieważnienia**

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną deklarację wnierności narod polskiemu 725/43 Grysiel Róża, Cieszyń. 4659d

**UNIEWAŻNIAM** zgubione zaświadc. obywat. polsk. Dukok Jan, Kujawy pow. Prudnik. 4670d

**Unieważnienia**

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną deklarację wnierności narod polskiemu 725/43 Grysiel Róża, Cieszyń. 4659d

**UNIEWAŻNIAM** zgubione zaświadc. obywat. polsk. Dukok Jan, Kujawy pow. Prudnik. 4670d

**Różne**

**FOTOGRAFIE** nagrobkowe na porcelanie wykonuje Foto Wikarek Czeladź Rynek, tel. 71-756. 4421d

**KOMPRESOROWYMI** PIA-SKOWNICAMI CZYSZCZYMI, ODNAWIAMY KONSTRUKCJE STALOWE URZĄDZ. ELEKTROTECHNICZNE, CERAMICZNE, MASZYNY, FASADY, POMNIKI, CO-FOLY, ROZBIJAMY MECHANICZNIE FUNDAMENTY, SCHRONY, MURY OPOBOWE, TERMOIZOLACJA, GLIWICE, UL. MIEZSKA 31 TEL. 23-00. WYKONAWCA ROBOT DLA PRZEM. WĘGLOWEGO ENERGETYCZNEGO PAŃSTW. PORTÓW WODNYCH, P. K. P. I. INNYCH. 9282g

**MAGAZYNUJEMY** wszelkie towary we własnych magazynach dowóz i odwóz własnymi autami. Katowice, ul. Mieleckiego 8, tel. 361-25. 9264g

**Unieważnienia**

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną deklarację wnierności narod polskiemu 725/43 Grysiel Róża, Cieszyń. 4659d

**UNIEWAŻNIAM** zgubione zaświadc. obywat. polsk. Dukok Jan, Kujawy pow. Prudnik. 4670d

**Unieważnienia**

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną deklarację wnierności narod polskiemu 725/43 Grysiel Róża, Cieszyń. 4659d

**UNIEWAŻNIAM** zgubione zaświadc. obywat. polsk. Dukok Jan, Kujawy pow. Prudnik. 4670d

**Unieważnienia**

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną deklarację wnierności narod polskiemu 725/43 Grysiel Róża, Cieszyń. 4659d

**UNIEWAŻNIAM** zgubione zaświadc. obywat. polsk. Dukok Jan, Kujawy pow. Prudnik. 4670d

**Unieważnienia**

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną deklarację wnierności narod polskiemu 725/43 Grysiel Róża, Cieszyń. 4659d

**UNIEWAŻNIAM** zgubione zaświadc. obywat. polsk. Dukok Jan, Kujawy pow. Prudnik. 4670d

**Unieważnienia**

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną deklarację wnierności narod polskiemu 725/43 Grysiel Róża, Cieszyń. 4659d

**UNIEWAŻNIAM** zgubione zaświadc. obywat. polsk. Dukok Jan, Kujawy pow. Prudnik. 4670d



Telefon 309-73, wewn. 007

## Uczestników maratonu motocyklowego oczekują w Jeleniej Górze

Jelenia Góra. W dniach od 9 do 15 sierpnia br. odbędzie się Międzynarodowy Maraton Motocyklowy pod wysokim protektorem Prezydenta R. P. Bieruta i prezydenta Republiki Czechosłowackiej Gottwalda.

Raid rozpocznie się w Czechosłowacji, gdzie będzie trwał 3 dni. W czwartym dniu uczestnicy raidu udadzą się do Polski i tu nastąpi uroczyste powitanie zawodników i dalsze 3 dni raidu.

W czwartym etapie trasa przebiegać będzie od punktu granicz-

nego w Lubawce do Jeleniej Góry, dokąd motocykliści przybędą w dniu 12 sierpnia między godziną 15.25 a 16.20. W dniu 13. 8. br. nastąpi start z Jeleniej Góry przez Mysłakowice, Kostrzyce, Kowary, Kamienną Górę i Czarny Bór do Starego Paczkowa. Startem motocykliści udadzą się do Nysy. Dalej trasa przebiegać będzie z Nysy poprzez Olawę, autostradą do skrzyżowania na Złotorię i z powrotem do Jeleniej Góry. W dniu 15 bm. nastąpi z Jeleniej Góry start do ostatniego etapu raidu do Wrocławia, gdzie na Stadionie Olimpijskim odbędzie się próba szybkości i zakończenie maratonu.

Miasto Jelenia Góra ufundowało dla najlepszych zawodników cenne nagrody, które zostaną zawodnikom rozdane w czasie uroczystości 840-lecia Jeleniej Góry, przypadających na okres raidu. Cenne nagrody ufundowali również premier Cyraniewicz, Prezydent Bierut oraz inni dostojnicy państwowi.

**Pierwsze jesienne modele**  
przynosi  
„Moda i Życie Praktyczne”  
Nr 25-ci (wł. 47)

## Dzisiejsze imprezy sportowe

Poniżej podajemy plan najważniejszych imprez sportowych, jakie odbędą się w ciągu niedzieli:

WARSZAWA: zawody ligowe Polonia — Polonia Bytom.  
KRAKÓW: spotkanie ligowe Cracovia — Widzew oraz Wisła — Legia.

ŁÓDŹ: mecz ligowy LKS — Garbarnia oraz kolarskie wyścigi torowe o programie olimpijskim o puchar przechodni P. Z. K.

POZNAŃ: zawody ligowe Warta — Rymer.  
TARNÓW: mecz ligowy Tarnovia — Ruch.

WROCŁAW: zawody tenisowe AZS Wrocław — AZS Poznań.  
SWIDNICA: zawody piłkarskie o wejście do Ligi Polonia — Gwardia Szczecin.

OPOLE: spotkanie pięciarskie Opole — Morawska Ostrawa.  
ZABRZE: spotkanie piłkarskie Śląsk Opolski — Morawska Ostrawa.

CHORZÓW: mecz ligowy AKS — ZSK Poznań.  
GLIWICE: mecz pływacki Gliwice — Warszawa.

KATOWICE: mecz piłkarski Huta Baildon — Armia Radziecka.

## Największa na Śląsku

# Fabryka przetworów owocowych

Skoczów, w lipcu.

Zaczęło się — jak każde dobrze przemyślane przedsiębiorstwo — od sporządzenia planu. Spółdzielnia „Ogrodnik”, powołana przez Powiatowy Związek Samopomocy Chłopskiej w Cieszynie postawiła sobie za zadanie uruchomienia fabryki przetworów owocowych w Skoczowie. Chodziło o odremontowanie — jeśli wydobycie z gruzów resztek murów można nazwać remontem — poniemieckiej fabryki wyrobów sukiennych. Doprowadzono mury do stanu używalności, powstawiano okna, wycementowano podłogi, przeprowadzono budowę żelazo-betonowe, odremontowano kotłownię, a wszystkiego dokonano przy użyciu sił miejscowych. Nie obeszło się bez trudności, które po dziś dzień nie zostały usunięte. Oto Okręgowy Urząd Lkwidacyjny nie przydzielił spółdzielni poniemieckich maszyn, które jakoby niszczyły beużytecznie. Wartość było zbadać i wyjaśnić.

Na razie „Ogrodnik” posiada maszynę zakupioną w UNRRA. Są to nowoczesne urządzenia potrzebne do fabrykacji, coż kiedy ilość tych maszyn jest nie wystarczająca. Gdzieś około 30 sierpnia fabryka ma ruszyć. Dobrze byłoby, aby po-

ruszyło się także sumienie zatwardziałych biurokratów, i aby przydzielono wreszcie spółdzielni cieszyńskiej potrzebne jej maszyny.

Tuż za fabryką znajduje się duży kawał gruntu, który spółdzielnia zamieniła za pośrednictwem gminy skoczowskiej z działkowcami. Ten kawał gruntu w roku bieżącym obsiano i obsadzono różnego typu warzywami. Bo, spółdzielnia postanowiła nie tylko kupować jarzyny, warzywa i owoce, tek z rąk prywatnych, jak i z różnego typu spółdzielni, ale także na własną rękę rozpocząć uprawę i hodowlę, która będzie miała charakter niekiedy doświadczenia.

Spółdzielnia ma na celu podniesienie produkcji owoców i jarzyn w powiecie, a stanie się to przez umożliwienie producentom stałego zbytu. Śląsk Cieszyński, który słynął z sadownictwa i warzywnictwa po okresie wojny, nie zdołał jeszcze

wejść na swoje tradycyjne tory. Wiele sadów wymarło, wiele gospodarstw, które dawniej chlubili się doskonałą hodowlą warzyw, po przejściu w początkowej fazie powojennej w ręce ni fachowe, zostało po prostu zdezastrowanych. O tych rzeczach trzeba napisać, bo to ma znaczenie społeczne, aby stare gospodarstwa dobrze zaprowadzone powróciły do dawnych norm, o co stara się Samopomoc Chłopska, co leży także na sercu zarządowi spółdzielni „Ogrodnik”.

Zbyt dla rolnika będzie niemal nieograniczony, bo „Ogrodnik” poza kiszarnictwem, suszarnictwem, przechwalnictwem, przetwórstwem owocowym i zielarstwem będzie się także trudnił wymlaną produktów oraz ich sprzedażą. Będzie więc pośredniczył pomiędzy producentem a odbiorcą.

Uzyskane kredyty inwestycyjne pozwolą już w najbliższym czasie

na uruchomienie tej tak ważnej dla całego Śląska produkcji przemysłowej, a kredyty dadzą nowoutworzonej placówce możliwość dokonania zakupów. Ludność okoliczna, jak i producenci z odleglejszych stron, znajdują łatwe źródło zbytu, znajdują też tu pracę — choć na razie w ograniczonej ilości — także i ci, którzy udają się „na zarobki” do Czechosłowacji.

Dawna fabryka sukna w Skoczowie nad Wisłą położona tuż w pobliżu wili Gustawa Morcinka, nie będzie już straszyla przechodniów ruinami. Ożywi ją gwar maszyn, rozduzi radość tworzenia.

## Kredyty inwestycyjne dla rzemiosła

Warszawa (PAG). Jak nas informuje Izba Rzemieślnicza w Warszawie, rzemieślnicy, którzy zamierzają przeprowadzać pewne inwestycje w swoich zakładach w roku 1949, a ich własne fundusze przeznaczone na ten cel są nie wystarczające — mogą ubiegać się o przyznanie kredytu inwestycyjnego w ramach Państwowego Planu Inwestycyjnego na rok 1949.

W związku z tym Cechy (Powiatowe Związki Cechów) wydadzą odpowiednie formularze wniosków o włączenie do Państwowego Planu Inwestycyjnego na rok 1949, które po wypełnieniu należy przesać do Izby Rzemieślniczej.

Warunki kredytu inwestycyjnego są bardzo dogodne, a mianowicie: pożyczka jest udzielana na 3 lata, a oprocentowanie w stosunku rocznym wynosi 5 proc. Poza tym uzyskany kredyt może być przeznaczony wyłącznie na takie cele, które uwidoczniło we wniosku inwestycyjnym, jak odbudowa zrujnowanego warsztatu, rozbudowa, zakup maszyn i urządzeń przyczyniających się do zwiększenia produkcji.

**CZYTAJ „ODRĘ”**

niu walk w szpadzie, jeszcze lepiej.

W rozgrywkach półfinałowych Dania pokonała Szwajcarię 12:3, Włochy—Węgry 8:1, a Szwajcaria—Luksemburg 11:3.

W zawodach pływackich odbyły się półfinały na 1.500 m st. dow. panów. W pierwszym półfinale zwycięstwo odniósł Marshall — Australia 19,53,1 min., 2) Mitro — Węgry 20,06,6 min., 3) Stepetic — Jugosławia. W drugim półfinale zwyciężył Mac Lane — USA 19,52,2 min., 2) Csordas — Węgry 20,06,6 min., 3) Norris — USA, 4) Bland — Anglia.

W skokach z wieży dla pań zwyciężyła Amerykanka, Vicki Draves 68,87 pkt. przed Amerykanką Elsenner 66,23 i Dunką Christoffersen 66,04.

## Po południu

Londyn (tel. wł.). Popołudniowe zawody lekkoatletyczne rozpoczęły się od przedbiegów 4 X 100 m panów.

W pierwszym przedbiegu zwyciężyli Stany Zjednoczone 41,1 przed Włochami 41,3 i Brazylią W drugim — 1) Anglia 41,4; 2)

## Pilka nożna za Olzą

„Polonia” Karwina przegrała z Sleską Ostrawą

CIESZYŃ ZACHODNI. (M) Karwina „Polonia” gościła u siebie ligowy zespół SK Sleska Ostrawa, któremu po ciekawej grze uległa w stosunku 3:0 (3:1). Doskonale spisali się obaj bramkarze: polski — Paździora (z drużyny juniorów) i czeski — Schäfer.

W Jablonkowie ambitna drużyna „Grenia” z Bystrzycy zremisowała 3:3 (2:1) z miejscowym SK Jablonk. W wyniku brutalnej gry dru-

żyny miejscowej doznał złamania nogi jeden z graczy „Gronia”. Obydwie bramki dla drużyny polskiej zdobył Rusz.

W Stonawie błyskawiczny turniej przyniósł zwycięstwo SO Stonawie, na drugim miejscu ulokowała się „Lechia”, Górna Sucha. Dalsze miejsca zajął Dąrków oraz Czeski Cieszyn.

W Orłowej drużyna KS Chwałowice (z Polski) zremisowała 3:3 (0:2) z kombinowanym zespołem „Sawii” z Orłowej i „Polonii” karwińskiej.

## Turniej piłkarski w Trzyniecu

Trzyniec. W drugiej rundzie rozgrywek o puchar inż. Steinera, naczelnego dyrektora hut trzynieckich, „Piast” (Cieszyn) doznał niespodziewanej porażki w meczu z SK Zelezarny (Trzyniec) w stosunku 0:1 (0:0). Mecz toczył się przy znacznej przewadze drużyny polskiej, która nie umiała jej jednak wykorzystać.

W drugim meczu miejscowa Siła pokonała SK Cesky Tesin w stosunku 2:0 (0:0). Polacy grali bardzo ładnie przy czym wyróżniła się linia ataku.

## Dwa mecze drużyn robotniczych

Cieszyn. Z okazji 30-lecia założenia pierwszego klubu sportowego, odbyły się w Skoczowie interesujące zawody piłki nożnej między KS Siła (Cieszyn) a czeską drużyną SK Senov, zakończoną zwycięstwem Czechów w stosunku 4:3 (4:0). W drugim meczu miejscowy klub robotniczy KS Metalowiec pokonał drużynę SK Senov w stosunku 2:0 (0:0).

## Z Żaru do Austrii

## Rekordziści szybowcowi wrócili do kraju

Warszawa. Piloci szybowcowi Kempówna, Zientek i Adamski, którzy dokonali zespołowego przelotu z szybowiska Żar do Austrii, wrócili na swych szybowcach do kraju. Dzięki uprzejmości radzieckich władz okupacyjnych, wysłany do Austrii samolot Instytutu Szybownictwa w ciągu 3 dni przywiózł na holu wszystkie szybowce.

Uczestnicy przelotu zachwyceni są przyjęciem, jakiego doznali ze strony radzieckich władz okupacyjnych, a szczególnie stacjonujących w Austrii jednostek wojskowych Armii Czerwonej, które udzieliły im wszelkiej pomocy.

Po dokonaniu ostatecznych obliczeń okazało się, iż Kempówna przeleciała dystans 240 km, Adamski — 280 km, Zientek 308 km. Ponadto Zientek osiągnął wyso-

kość 3.300 m, zdobywając tym samym ostatni warunek do najwyższej kategorii szybowcowej — „złotego D”.

W przedbiegach na 4 X 400 mtr. zwyciężyli: w pierwszym — USA 3,12,1 przed Włochami 3,14 i Anglią; w drugim — Jamajka 3,14 przed Francją 3,17 i Kanadą; w trzecim — Finlandia 3,20,6 przed Szwecją 3,21 i Argentyną.

W finale biegu pań na 200 m, jak było do przewidzenia zwyciężyła Holenderka Blankers-Koen 24,4. Jest to już jej trzeci złoty medal na tej Olimpiadzie.

Drugie miejsce zdobyła Angielka Williamson 25,1, 3) Murzynka amerykańska Patterson.

## Porażka Stranda

Kulminacyjnym punktem piątkowego programu popołudniowego był finał biegu na 1.500 m. Na starcie stanęło 12 zawodników, w tym trzech Szwedów, Francuz, Czechosłowak, Anglik, Holender, Duńczyk, Fin, Węgier, Luksemburczyk i Amerykanin.

Za głównych faworytów biegu uważano Francuza Hansenne'a i rekordzistę świata na tym dystansie Szweda Stranda. Bieg odbywał się na ciężkiej bieżni, przy padającym deszczu. Po starcie na czoło wysunął się Hansenne, prowadząc przed Węgrem Garayem i Duńczykiem Joergensenem.

Strand biegł na siódmej pozycji za Czechem Cevoną. Na drugim okrążeniu na trzecią pozycję wyszedł Holender Slijhkus, pociągając za sobą Stranda i Ericssona. Na trzecim okrążeniu prowadził nadal Hansenne. Doszli go obaj Szwedzi. W tym też czasie do czoła dobił się, ale na bardzo krótko, Fin Johansen. Przed rozpoczęciem ostatnich 400 m Strand i Ericsson gwałtownie zaatakowali Hansenne'a, który zupełnie niespodziewanie zrezygnował z walki. Na 300 m przed metą Ericsson wyszedł przed Stranda.

1) Ericsson — Szwecja 3,49,8; 2) Strand — Szwecja 3,50,4; 3) Slijhkus — Holender 3,50,4; 4) Cevona — Czechosłowacja; 5) Bergqvist — Szwecja; 6) Danheville — Anglia.

Hansenne ukończył bieg jako 11. Na dwunastym miejscu uplasował się Garay (Węgry).

Strzelanie na 300 m z karabinu wygrał Szwajcar Gunin przed Finlandczykiem Jankonenem.

## Jeszcze jeden rekord

W przedbiegach na 400 m stylem dowolnym pań pierwszy przedbieg wygrała Dunka Harup, ustanawiając nowy rekord olimpijski 5,25,7; drugi przedbieg Amerykanka Curtis 5,26,4, która też miała czas lepszy od poprzedniego rekordu.

W półfinałach na 200 stylem klasycznym panów zwyciężyli: Kandi — Egipt w pierwszym w czasie 2,43,7, Verdeur — USA w drugim 2,40,7.

W skoku o tyczce do dziesięcioboju najlepszy rezultat uzyskał Amerykanin Mondschein 3,50 m, wysokość 3,40 przeszli Adamczyk i Amerykanin Simmons.

Dokładne wyniki Polaków w rzucie dyskiem były następujące: Gieruto 41,80, Kuźmicki 38,06, Adamczyk 39,11. Adamczyk miał trzeci rzut nieznacznie spalony — około 43 m.

## Tak zdrowo wyglądają po roku życia czworaczki śląskie



karmione mąką odżywczą  
**NUTROVIT**

Zakłady Przemysłowe Chemiczno-Farmaceutyczne  
„PEMAR” Poznań, ul. Mostowa 11 (3005)



NIEDZIELA 8 SIERPNI

6.57 Sygnał i zapowiedź stacji. 7.00 Sygnał czasu. 7.05 Koncert. 8.00 Dzień nik. 8.20 Program. 8.30 Muzyka. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Koncert zyczeń. 10.30 Otwarcie Międzynarodowego Kongresu Młodzieży Demokratycznej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Poranek symfoniczny. 13.30 Zagadka radiowa. 13.40 Audycja świetlistowa. 14.25 Przegląd audycji przyszłego tygodnia. 14.30 Słuchowisko ludowe. 15.15 „Z naszych stron”. 15.35 „Z rosyjskiej poezji ludowej”. 15.45 Muzyka. 15.55 „Uśmiechy z czasów”. 16.40 Audycja dla dzieci. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 18.35 „Piosenki Berangera”. 19.00 Audycja OKZZ. 19.50 „Europa — polskim porównikom”. 20.20 „U naszych przyjaciół”. 20.50 Muzyka. 20.58 Komunikat meteorologiczny. 21.00 Dziennik. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Muzyka. 22.40 Komunikat z XIV Olimpiady w Londynie. 23.00 Dziennik. 23.20 Wiadomości sportowe. 23.20 Program. 23.30 Muzyka. 24.00 Hymn i koniec audycji.